

OPOLE

nr 4 kwiecień 2026 r.
Egzemplarz bezpłatny

i kropka

Małgorzata Kozak
Mam przyjemność z pomagania

wywiad
s. 4-6





**Mam przyjemność
z pomagania**
strona 4-6



**Opole uczy swojego
patrona**
strona 8-9



Nieczywiste Opolskie
strona 10-12



**80 lat opolskiego
żeglarstwa**
strona 13-15



Czas na rzeczy z duszą...
strona 18-20



**Zamknąć świat
w ramach**
strona 24-25



**Cukier?
Nie tym razem**
strona 26-27



**Przesilenie wiosenne
i alergія**
strona 28-29



**Schronisko, drugi dom
dla zwierząt**
strona 30-32

OPOLE i kropka

Wydawca: Wydział Promocji Urzędu Miasta Opola, ul. Szpitalna 3b-5-7, 45-010 Opole

Tel./info do kalendarium: 77 541 75 01, e-mail: bp@um.opole.pl

redaktor naczelny: Lukasz Smierciak, sekretarz redakcji: Dariusz Król, zespół redakcyjny: Małgorzata Bien, Katarzyna Herwy, Alicja Kosakowska, Agnieszka Książek-Nowacka, Anna Parkitna, Alicja Sajewicz.

projekt graficzny/skład: Katarzyna Muszyńska, Ewelina Kedzia

nakład: 6 000 egz.

Zdjęcia pochodzą z archiwum UM i instytucji miejskich lub zostały udostępnione przez organizatorów imprez.

Na okładce: Małgorzata Kozak Fot. Małgorzata Bien



Nowe branżowe centrum rozpoczęło działalność

Przy Zespole Szkół Elektrycznych w Opolu oficjalnie otwarto trzecie Branżowe Centrum Umiejętności w naszym mieście. Nowa placówka, skoncentrowana na teleinformatyce, będzie szkolić uczniów, dorosłych i nauczycieli, przygotowując kadry na potrzeby gospodarki i rynku pracy opartego na nowoczesnych technologiach. Koszt pracowni BCU wraz z niezbędnym wyposażeniem wyniósł 11 milionów złotych pozyskanych w ramach unijnych funduszy z Krajowego Programu Odbudowy.



Młodzi artyści wystąpią latem na opolskim rynku

Miasto Opole oraz Narodowe Centrum Polskiej Piosenki zapraszają do udziału w drugiej edycji ogólnopolskiego konkursu „Młoda Scena NCPP”. Czekamy na zgłoszenia młodych, debiutujących zespołów, które do 5 maja wyślą próbkę swojej twórczości za pośrednictwem formularza na stronie internetowej. Zakwalifikowane do konkursu zespoły wystąpią podczas 4 wakacyjnych koncertów plenerowych na opolskim rynku i powalczą o nagrody finansowe, których pula wynosi 35 tysięcy złotych.



Trwa budowa świetlicy na Metalchemie

Świetlica osiedlowa – takiego miejsca od kilkudziesięciu lat brakowało w dzielnicy Grotowice i Metalchem. W nowym budynku swoje miejsce znajdzie między innymi Klub Osiedlowy, biblioteka oraz Fundacja „Bądź Dobroczyncą”. Powstanie także duża sala, w której będą mogły odbywać się różnego rodzaju zajęcia – zarówno dla młodszych mieszkańców, jak i dla seniorów. Będzie też przestrzeń na zewnątrz świetlicy przeznaczona do spotkań, integracji i wspólnego spędzania czasu. Koszt inwestycji wyniesie łącznie 10 milionów złotych.

Mam przyjemność z pomagania

Małgorzata Kozak stanowisko dyrektorki Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie objęła zaledwie kilka miesięcy temu. Jednak z pomocą społeczną w Opolu związana jest od początku swojej drogi zawodowej. W tym roku będzie obchodzić 40-lecie pracy, którą w pełni oddaje ludziom: współpracownikom, osobom potrzebującym i seniorom. To z nimi i dla nich wciąż podejmuje nowe inicjatywy, udowadniając, że praca – nawet najbardziej wymagająca – może być przyjemnością. A przede wszystkim misją.

– Jakie były Pani początki w pomocy społecznej?

– Przyjechałam z Wrocławia do Opolu i tutaj szukałam pracy. Wtedy powstawał Dom Złotej Jesieni. Był bardzo nowoczesny jak na tamte czasy i miał 148 mieszkań. Był to właściwie pionierski pomysł, bo takich domów w Polsce było zaledwie pięć. Zostałam tam kierowniczką i stanęłam przed pierwszym zadaniem, jakim było zapewnienie tych 148 mieszkań.

– Jak Pani wspomina tamten czas?

– Nie było łatwo, bo dom seniora kojarzył się wówczas bardzo negatywnie – jako dom starców. Na szczęście, przez to, że był pionierską inicjatywą, stał się sławny na całą Polskę i wszystkie gazety o nim pisały. Dzięki rozgłosowi, zamieszkali w nim ludzie z całego kraju. Tworzenie tego miejsca było czymś niesamowitym. Miałam świetny zespół ludzi i wszyscy czuliśmy, że robimy coś ważnego. Zresztą, mam szczęście, że w całym moim zawodowym życiu, otaczam się współpracownikami, którzy myślą i czują podobnie. A nie ma mnie bez ludzi.

– Rozpoczęła Pani pracę w Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie w latach 90. Czym różni się pomoc społeczna dziś, od czasu, kiedy Pani zaczynała?

– Świat się zmienia. Kiedyś kimś zupełnie innym był klient pomocy społecznej. Dzisiaj jest nim urzędnik, prawnik, aktor i dziennikarz, ponieważ dziś ludzie nie przychodzą po zasiłek, tylko po usługi. Każdy ma w swoim środowisku seniora, osobę z niepełnosprawnością, depresją, czy dziecko, które sobie nie

Fot. Marcin Gajda





radzi. Wiele osób potrzebuje wolontariusza albo opieki wytchnieniowej.

– Z pewnością spotykacie się z trudnymi sytuacjami.

– Najważniejsze, to umieć słuchać. Ludzie muszą nam zaufać, by chcieć skorzystać z tego, co oferujemy. Nasza praca polega na słuchaniu, a następnie na szukaniu rozwiązań, które mają na celu poprawić czyjeś życie. W takim rozumieniu, moja praca to ogromna frajda i wierzę, że takim nastawieniem zarażam innych pracowników. W naszej pracy każdy dzień jest inny. Mimo że pracuję 40 lat, to ciągle mam jakieś sytuacje po raz pierwszy.

– Ale Pani praca to nie tylko pojedyncze historie. To także miejsca, które od lat się rozwijają i już doczekały się jubileuszy.

– To jest rzeczywiście wyjątkowy czas, bo niedawno obchodziliśmy 10-lecie istnienia Centrum Informacyjno-Edukacyjnego Senior, w przyszłym roku mamy 40-lecie Domu Żółtej Jesieni i 30-lecie Domu Dziennego

Pobytu Magda-Maria. Rocznicę będzie obchodził również najmłodszy dom dziennego pobytu na osiedlu Malinka. To wszystko są miejsca dedykowane seniorom, w których tętni życiem.

– Porozmawiajmy zatem o seniorach, którzy niewątpliwie tworzą barwny koloryt Opola.

– W naszym mieście co trzeci mieszkaniec ukończył 60 lat. Dlatego polityka senioralna jest tu bardzo rozwinięta. Opole otrzymało Certyfikat Organizacji Zdrowia jako „Miasto Przyjazne Seniorom”, co jest wspaniałym wyróżnieniem, ale i zobowiązaniem. Uważam, że mamy szczęście, że władze i radni to rozumieją, bo nigdy nie usłyszałam, że nie można przeznaczyć środków na podjęcie jakiejś inicjatywy dla seniorów albo że wyczerpaliśmy limit. Czuję, że w tym mieście jest szacunek do seniorów i m.in. dzięki temu mamy wspaniałe Centrum Senior. Choć w innych miastach również funkcjonują

centra informacyjne, to nie ma drugiego takiego jak w Opolu.

– Na czym polega jego wyjątkowość?

– Na początku miało być miejscem czysto informacyjnym, ale pracownicy sprawili, że seniorzy dobrze się tam poczuli. Teraz jest to znakomita przestrzeń, w której oprócz udzielania informacji, seniorzy uczą się języków obcych, mają lekcje tańca czy jogi, zaczynają przygodę z malowaniem obrazów. Funkcjonuje tu sekcja turystyczna i cały czas tworzą się nowe, aktywne grupy. Ale są także seniorzy, którzy przychodzą tylko po to, by posiedzieć na kanapie i porozmawiać. I to też jest jak najbardziej w porządku.

– Czy dzisiejszy senior, to senior aktywny, świadomy, zaangażowany?

– Większość seniorów, których spotykamy w domach dziennego pobytu, to ludzie, którzy chcą dobrze wykorzystać czas i nie chcą zmarnować ani minuty. Już nie jedzą łyżeczką, za to czerpią z życia pełnymi garściami. Często mają dystans do siebie i nie mają

problemu, żeby np. wystąpić w kostiumie na Dniach Seniora, chętnie biorą udział w Wyborach Miss i Mistera. Oczywiście, są także seniorzy samotni, zamknięci w swoich domach, ale nasi wykwalifikowani pracownicy robią wszystko, by temu zapobiec. Mają na to skuteczne sposoby.

– **Miasto podejmuje mnóstwo bardzo potrzebnych inicjatyw dedykowanych seniorom.**

– Opaska bezpieczeństwa, Koperty życia, Żłota Rączka – to tylko niektóre programy. Warto je poznać, a wszystkie informacje można uzyskać w Centrum Senior lub w Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie.

– **A jakie są plany na kolejne działania?**

– Myślmy o „Telefonie do pogadania” dla tych, którzy czują się samotni i potrzebują zwykłej rozmowy. Chcemy także zainicjować „Godzinę czasu”, czyli dać seniorom jedną godzinę swojego czasu w miesiącu. Im więcej osób zaangażowanych, tym więcej godzin, które mogą sprawić radość osobie samotnej. Chodzi o to, by podzielić się swoim czasem i by wypracować w sobie uważność na drugiego człowieka, bo dziś często jesteśmy tego pozbawieni.

– **O uważności i potrzebie wspólnoty, możemy mówić w kontekście Opolskiego Śniadania Wielkanocnego, którego jest Pani inicjatorką. Jak powstał ten pomysł?**

– Z potrzeby przygotowania śniadania wielkanocnego dla wszystkich mieszkańców, którzy – podobnie jak rodzina w domu – mogą usiąść przy jednym stole. Na naszym Rynku także wszyscy siadają przy jednym stole. Są to seniorzy, dzieci z przedszkoli, radni, restauratorzy, Opolanie, Ukraińcy, Gruzini – po prostu mieszkańcy. Wtedy widać, po co są Święta. Zresztą, chcielibyśmy pójść o krok dalej i zainicjować tego typu spotkanie wigilijne. Bo przecież mamy piękny Mały Rynek, otwarty na cztery strony świata.

– **Jest w Pani ogromna chęć działania i pomagania. Czy to domena każdego pracownika pomocy społecznej?**

– Dobry pracownik pomocy społecznej to każdy, kto lubi ludzi i ma przyjemność pomagania. Ja ją mam. Zdarzają się trudne dni, czasem coś się nie uda. Ale sukces w naszej pracy tak bardzo smakuje, że się ma ochotę robić więcej. Po to, by popatrzeć na kogoś, kto znowu może przytulić własne dziecko. Kto może wrócić do swojego domu. Kto pokonał nałóg. Kto znowu się uśmiecha. Dla takich chwil warto żyć i pracować. My widzimy ludzi, którzy wczoraj dostali pomoc, a jutro pomagają innym. Czy może być coś piękniejszego?

Rozmawiała: **Magdalena Starczewska**
Zdjęcia: **archiwum MOPR Opole**



“

POLECAMY – KSIĄŻKA, KOMIKS, FILM, GRA PLANSZOWA

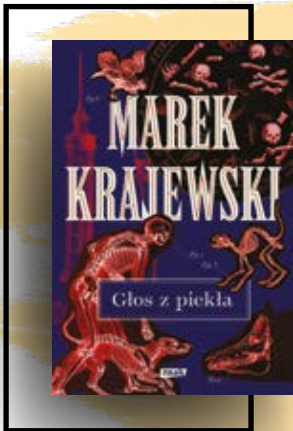
Szukasz ciekawej książki, komiksu, a może gry planszowej? Nie ma sprawy. Ta strona służy właśnie temu, aby naszym Czytelnikom podpowiadać najciekawsze tytuły. Każda z publikowanych przez nas pozycji dostępna jest w MBP (www.mbp.opole.pl).

KSIĄŻKA

Tytuł: Głos z piekła

Autor: Marek Krajewski

„Głos z piekła” Marka Krajewskiego to mroczny kryminał, który od pierwszych stron wciąga czytelnika w duszną atmosferę przedwojennego Wrocławia. Autor po raz kolejny mistrzowsko odtwarza realia epoki, dbając o detale historyczne i językowe. Fabuła jest pełna napięcia, brutalności i nieoczekiwanych zwrotów akcji, co sprawia, że trudno oderwać się od lektury. Główny bohater to postać skomplikowana psychologicznie, balansująca między moralnością a okrucieństwem świata, w którym przyszło mu żyć. Krajewski nie unika drastycznych opisów, dzięki czemu powieść ma sugestywny i realistyczny charakter. „Głos z piekła” to książka dla czytelników ceniących ambitny, mroczny kryminał z wyrazistym tłem historycznym.



KSIĄŻKA

Tytuł: Agata Szajba. Tajemniczy klucz

Autor: Lena Jones

Agata ma niezaprzeczalny talent do pakowania się w kłopoty. Wiedzą już o tym nauczyciele w szkole, jej tata oraz londyńska policja. Nastolatka, która imię otrzymała na cześć słynnej pisarki powieści detektywistycznych – Agaty Christie, pragnie zostać sławnym detektywem, niczym książkowy Herkules Poirot. Dziewczyna chce przeżyć przygodę i rozwiązać swoją pierwszą wielką sprawę. Dlatego też wszędzie doszukuje się oszustw. Kiedy w drodze do szkoły zostaje świadkiem napadu na starszą panią bierze sprawy w swoje ręce i postanawia odnaleźć przestępcę. Szybko okazuje się, że Agata została wciągnięta w poważną sprawę, która może rozwinąć jej detektywistyczną karierę, ale może też zagrozić jej bezpieczeństwu.



GRA PLANSZOWA

Tytuł: Wyprawa do babci

„Wyprawa do babci”^{*} jeszcze nigdy wcześniej nie była tak ekscytująca! Gracze nie rywalizują o to, kto siedzi z przodu, ani kto będzie puszczał muzykę podczas drogi. Gracze współpracują, bo ich cel jest wspólny - odwiedzić u babci! W czasie wędrowki, drogę może zagrozić wartki strumień. Przeszkoda nie jest po to, żeby popchnąć do niej rodzeństwo, tylko żeby wspólnymi siłami ją pokonać. Po drodze może rozpętać się burza, albo pojawić się las. Do gry dołączone są żetony z przedmiotami - to one pomagają poradzić sobie z trudnościami. Podczas rozgrywki przyda się wyobraźnia, pomysłowość i spryt, czyli wszystko, czym dysponują dzieci, zwłaszcza te najmłodsze. Zawartość pudełka stanowi plansza, żetony, kostka i pionek.



^{*}„Rodzinka wygrywa” to seria rodzinnych gier kooperacyjnych.

Recenzje opracowane przez pracowników Miejskiej Biblioteki Publicznej w Opolu.

”



Opole uczy swojego patrona

Święto Wojciechowe po raz kolejny przypomni postać praskiego biskupa Wojciecha, który według tradycji przybył do grodu opolskiego pod koniec X wieku, aby chrzcić i nauczać jego mieszkańców. W ramach wydarzenia zapraszamy w sobotę 25 kwietnia na inscenizację i paradę historyczną, a także na piknik średniowieczny przed Zamkiem Górnym.

Święty, który przeszedł do historii Opola

Jak mówi stara legenda spisana przez Urszulę Zajączkowską: „Wiele dni wędrował biskup Wojciech, zanim dotarł do mieszkańców grodziska. Nie zatrzymał się jednak. Nie znał zwyczajów tutejszych mieszkańców, nie wiedział, jak go przyjmą. Był dla nich obcym człowiekiem. Na prawym brzegu Odry dostrzegł wzniesienie, z którego rozciągał się piękny widok na plac targowy i grodzisko na wyspie. Tu postanowił się zatrzymać...”. W miejscu tym, nazywanym popularnie „Górka” znajduje się obecnie Kościół pod wezwaniem świętego Wojciecha. To właśnie na schodach prowadzących do kościoła rozpocznie się tegoroczne świętowanie. Stowarzyszenie „Mantikora” o godzinie 13.00 zaprasza na spektakl teatralny z muzyką na żywo i inscenizację „Wojciechowe cuda”, która w widowiskowy sposób zaprezentuje najważniejsze dokonania sławnego biskupa – patrona miasta i jednego z najważniejszych świętych Europy Środkowej. Po spektaklu wszyscy zgromadzeni będą mieli okazję dołączyć do kolorowej i głośnej parady, przemierzając ulice ścisłego centrum Opola w kierunku Zamku Górnego. – *Święto Wojciechowe nie*





jest jedynie rekonstrukcją historyczną. Jest to żywa tradycja, która integruje mieszkańców i przypomina o wielowiekowej tożsamości miasta. To wyjątkowa okazja, by zobaczyć jak historia ożywa na ulicach współczesnego Opolą – mówi **Natalia Ciępka**, szefowa Teatru Tańca i Ruchu z Ogniem „Mantikora”.

Jarmark średniowieczny z mnóstwem atrakcji

Przestrzeń przed Zamkiem Górnym zamieni się w tętniący życiem jarmark średniowieczny. Oficjalne otwarcie o godzinie 14.00 uświetni występ zespołu „Sójki”, a następnie ruszy bogaty program warsztatów i pokazów. Uczestnicy będą mogli spróbować swoich sił w łucznictwie, tańcu średniowiecznym, czy lepieniu garnków. Nie zabraknie również pokazów kowalstwa, czerpania papieru i kaligrafii. Dla najmłodszych przygotowano strefy zabaw, storytelling oraz spektakle teatralne. Ważnym elementem wydarzenia będą także inscenizacje obozowiska i turniej wojów, w którym uczestnicy zawalczą o symboliczny „Wdowi Grosz”. Pokazy krzesania ognia, elementy survivalu, czy prezentacje kulinarne dopełnią atmosfery dawnych wieków. W tym wyjątkowym dniu będzie można również bezpłatnie zajrzeć do wieży Zamku Górnego, w której również przygotowano dodatkowe atrakcje. Nie zabraknie również strefy kulinarnej, gdzie na zgłodniałych czekać będą podkłomyki i przysmaki rodem z epoki średniowiecza.

Muzyka folkowa i ogniste zakończenie
Święto Wojciechowe to także uczta dla miłośników muzyki etnicznej i folkowej. Na scenie pojawią się zespoły inspirowane dawnymi brzmieniami „Lubov” oraz „Weljar”. Ten ostatni wykonuje muzykę inspirowaną czasami prąsłowiańskimi i szamanizmem. Projekt powstał z tęsknoty za bliskością natury oraz tkwiącej w niej siły pierwotnej. Koncert na zakończenie Święta Wojciechowego o godzinie 18.00 połączy w jedną całość muzykę, taniec i spektakularne efekty wizualne. Organizatorami wydarzenia są Miasto Opole, Stowarzyszenie Teatru Tańca i Ruchu z Ogniem „Mantikora” oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Szczegółowy program dostępny jest na stronie internetowej: www.opole.pl.

Łukasz Śmierciak
Zdjęcia: **Emilia Waliczak**



Nieoczywiste Opolskie

Na rynku ukazał się nowy przewodnik turystyczny po Opolszczyźnie – „Opolskie Bucket List” wydawnictwa Pascal. Partnerami wydania są Itaka, Miasto Opole oraz Opolska Regionalna Organizacja Turystyczna. Autor przewodnika, Mikołaj Gospodarek, zabiera czytelników w podróż nie tylko po najbardziej znanych atrakcjach regionu, ale też po miejscach mniej oczywistych, często pomijanych. W rozmowie opowiada o kulisach powstawania książki, swoich odkryciach i o tym, dlaczego Opolszczyzna potrafi zaskoczyć nawet tych, którzy dobrze ją znają.

– Co sprawiło, że postanowiłeś stworzyć przewodnik po Opolszczyźnie w formie „bucket list” i na czym polega jego formuła?

– To część serii książek, w których dokonuję subiektywnego wyboru najciekawszych miejsc w danym regionie. Inspiracją była idea „bucket list”, czyli zestawienia miejsc, które warto zobaczyć choć raz w życiu. Na



Zachodzie ta formuła jest bardzo popularna – ludzie marzą o odwiedzeniu najbardziej znanych atrakcji świata. Ja przenoszę tę koncepcję na grunt lokalny, pokazując, co naprawdę warto zobaczyć w Polsce. W przewodniku po Opolszczyźnie znalazły się zarówno miejsca oczywiste, jak i te mniej znane, które często są pomijane w tradycyjnych opracowaniach. Wszystkie odwiedzam osobiście, a do książki trafiają wyłącznie te, które uznaję za wartę uwagi. To przewodnik uniwersalny – znajdują w nim coś dla siebie miłośnicy historii, przyrody czy spokojnego zwiedzania.





– Jak wyglądała praca nad tym projektem? Czy region był Ci dobrze znany, czy odkrywałeś go na nowo?

– Opolszczyznę znałem raczej wybiórczo, najlepiej Opole i kilka popularnych miejsc, jak Bory Stobrowskie, Nysę czy Paczków. Praca nad przewodnikiem była odkrywaniem re-

gionu na nowo. Zaczynam od mapy, wyszukuję punkty od muzeów po mniej oczywiste atrakcje, a potem ruszam w teren. Rozmawiam z mieszkańcami, słucham ich podpowiedzi – dzięki temu trafiły do niego miejsca, które trudno znaleźć w innych opracowaniach. Tak było np. w przypadku Muzeum Sztuki Sakralnej w Ligocie Dolnej czy Muzeum Krzyża Świętego oddalonego od niego o zaledwie kilka kilometrów. Cały proces jest dynamiczny – nowe punkty sprawdzam i selekcjonuję, tworząc zestawienie, które osobiście rekomenduję.

– Co Twoim zdaniem najbardziej wyróżnia Opolszczyznę na tle innych regionów Polski?

– To region, który posiada bardzo wiele atrakcji turystycznych, mogących stanowić samodzielny cel wycieczki i myślę, że to jest bardzo ciekawe. Mamy tu zarówno miejsca znane, jak Pałac w Mosznej, Górę Świętej Anny, Nysę, Paczków czy Opole, ale też mniejsze, równie interesujące ośrodki, jak Tułowice, Brzeg, Byczyna, Kluczbork, Wołczyn czy rozległe Bory Stobrowskie. Na tle innych regionów Opolszczyzna wyróżnia się tym, że łatwo zaplanować tu pełnowartościowy, rodzinny wyjazd – niezależnie od wieku uczestników. Przykładem może być Góra Świętej Anny, gdzie w ciągu jednego dnia można zobaczyć kościół, kalwarię, rezerwat przyrody czy Muzeum Czynu Powstańczego. Podobnie jest w Mosznej – oprócz samego pałacu można odwiedzić Fabrykę Robotów, pospacerować po rozległym parku czy zajrzeć do pobliskiej stadniny. Również Nysa oferuje szeroki wachlarz atrakcji: od twierdzy i zabytkowego centrum, przez muzea, po bliskość Jeziora Nyskiego. W sąsiedztwie znajduje się także Otmuchów, mniejszy, ale bardzo ciekawy. To właśnie taka koncentracja różnorodnych atrakcji sprawia, że Opolszczyzna daje wiele możliwości.

– Co najbardziej spodobało Ci się w stolicy regionu?

– Uważam Opole pod względem atrakcji turystycznych na tle innych miast wojewódzkich za wyjątkowe. Miasto oferuje wiele różnych doświadczeń w zależności od zainteresowań turystów. Pierwsze skojarzenia wielu osób wiążą się z muzyką – opolskim Festiwałem i Muzeum Polskiej Piosenki, które moim zdaniem jest atrakcją uniwersalną i może zainteresować każdego, nawet jeśli nie jest fanem muzyki. Dodatkowym atutem jest lokalizacja muzeum na wyspie, skąd można przejść do zoo lub zwiedzić samą Wyspę Bolko, która również jest warta uwagi. Opole ma też bogatą tkankę historyczną. Muzeum Śląska Opolskiego oraz liczne zabytki



architektury pozwalają na spacer, który sam w sobie staje się lekcją historii.

– Czy podczas pracy nad przewodnikiem natrafiłeś na miejsca, które Cię zaskoczyły?

– Tak, sporym zaskoczeniem była dla mnie drewniana architektura sakralna w regionie, którą dotąd bardziej kojarzyłem z Podkarpaciami czy Małopolską. Przykładem jest kościół św. Anny w Oleśnie – wcześniej znałem go jedynie pobieżnie, ale po odwiedzeniu i zapoznaniu się z jego historią zrobił na mnie duże wrażenie. Równie interesujący był kościół w Bierdzanach, znany z malowideł przedstawiających śmierć, oraz historia kościoła w Kolanowicach, który został przeniesiony z Opolą. Warto też wspomnieć o kościele w Małujowicach, często nazywanym „śląską Sykstynią” ze względu na malowidła – to dla mnie jeden z najpiękniejszych zabytków sakralnych w tej części Polski. Duże wrażenie wywarł na mnie także zrewitalizowany park w Pokoju. Zaskoczyło mnie, jak pięknie udało się przywrócić jego dawny charakter i stworzyć atrakcyjne miejsce, zachowując przy tym naturalny charakter tej przestrzeni.

– Co zapamiętasz najbardziej z naszego regionu – historię, zabytki, czy może coś innego?

– Przede wszystkim to, że jest tu po prostu ładnie. Region jest spójny, nie ma miejsc nieciekawych. Podróżując od atrakcji, ciągle mijasz malownicze krajobrazy, a dzięki dobrze zaplanowanej sieci dróg – wszystko jest blisko i łatwo dostępne. Odległości między punktami są niewielkie, a sama podróż to przyjemność dla oczu. To prawdziwy ewenement.

– A co Twoim zdaniem wyróżnia to wydawnictwo?

– Chciałem stworzyć przewodnik, w którym każdy znajdzie solidny fundament do własnych poszukiwań. Nie opisuję wszystkiego w 100%, to subiektywny wybór. Są tu miejsca, które uważam za ciekawe i za które biorę pełną odpowiedzialność – mogę uzasadnić, dlaczego tu trafiły. Mam nadzieję, że wielu ludzi dzięki temu zauważy, że warto odwiedzić województwo opolskie. W regionie wciąż jest wiele nieoczywistych miejsc poza głównymi szlakami, więc mój przewodnik ma być przede wszystkim zachętą, a nie zamkniętym katalogiem wszystkich atrakcji.

Rozmawiała: **Katarzyna Herwy**
Zdjęcia **Mikołaj Gospodarek**

Mamy dla Was **10 egzemplarzy** nowego przewodnika „Opolskie Bucket List”. Chcecie je zdobyć? Wystarczy odpowiedzieć na pytanie konkursowe: **które miejsce w regionie chcielibyście odwiedzić w pierwszej kolejności i dlaczego?**

Odpowiedzi przesyłajcie na adres:
promocja@um.opole.pl



80 lat opolskiego żeglarstwa

Pierwszy w Polsce koncert symfoniczny muzyki szantowej w wykonaniu zespołu „North Cape” w towarzystwie opolskich filharmoników uświetnił wyjątkową rocznicę. Rozmawiamy z kpt. Ryszardem Sobieszkańskim, organizatorem obchodów 80-lecia opolskiego żeglarstwa i szefem Stowarzyszenia „Pieśni spod Żagli”.

– Pierwsi chętni do uprawiania żeglarstwa pojawili się w Opolu już w 1945 roku. Od razu nasuwa się pytanie, skąd mieli łódki i na czym pływali?

– Na początku, to nie było takie proste. Przede wszystkim harcerze, bo o nich mowa, zajęli przystań przy ul. Św. Jacka, gdzie wcześniej młodzież z Hitlerjugend uprawiała wioślarstwo. Chodzili wzdłuż Odry i zbierali porzucony przez Rosjan sprzęt, którym przepławiali się na drugą stronę Odry. Parę takich kajaków odnaleźli. Rok później pojawił się w Opolu kajak z żaglem, tak zwany „P-7”. To na nim żeglowano po Opolu i po jeziorze w Turawie. W 1949 roku doszedł do tego przedwojenny rasowy duży kabinowy jacht

„Panna Wodna”, który został przyciągnięty ze Szczecina. I tak to się zaczęło.

– Czy w powojennym Opolu były miejsca, gdzie można było bezpiecznie żeglować?

– Tak. Żeglowano na Odrze, przede wszystkim na wysokości wyspy Bolko. Ale żeglarze przenosili też swoje jachty przez nieistniejący dzisiaj jaz i żeglowali między mostami w centrum miasta. W latach sześćdziesiątych widok białych żagli na Odrze był normą. Organizowano często regaty. Kiedy druhna Marysia Markuszewska przyciągnęła Barkę w 1978 roku, to białe żagle pojawiły się również na Kanale Ulgi i są tam do dzisiaj.

– Jaką rolę w rozwoju opolskiego żeglarstwa odegrał Ośrodek Ligii Obrony Kraju w Turawie?

– Ogromną. Kiedy w 1945 roku powstały dwie harcerskie drużyny żeglarskie w Opolu, to w tym samym czasie powstawały struktury Ligi Morskiej. Najpierw w Opolu na ul. Kowalskiej, potem w Brzegu, Osowcu, itd. W 1950 roku zlikwidowano ZHP i zastąpiono go Związkiem Młodzieży Polskiej, w której nie przewidziano pionu wodnego. Wszyscy



14 Regaty na Odrze
Fot. M. Sokół



skiego, opolskiego żeglarza, architekta, który pracował u Jesionowskiego, a ten sygnował projekt swoim nazwiskiem. ChOW bardzo szybko stał się kuźnią kadr. To przede wszystkim zasługa charyzmatycznego dh Bogdana Zielińskiego, wieloletniego komendanta ośrodka. Położono tam ogromny nacisk na szkolenia i rozwój harcerstwa żeglarskiego na Opolszczyźnie. Ośrodek dorobił się wielu kapitanów i świetnych sterników. Sam jestem

harcerze przeszli do Ligi Morskiej, która potem została przekształcona w Ligę Przyjaciół Żołnierza, a w 1962 roku w Ligę Obrony Kraju. Liga pod koniec lat czterdziestych zaczęła organizować żeglarstwo na Jeziorze Dużym. W 1951 roku został zorganizowany pierwszy obóz żeglarski. W tym, celu zaanektowano na dzisiejszej „Rybaczówce” wiaty na betonowych filarach, zbudowane podczas II wojny światowej przez hrabiego von Garnier, który chciał budować tam zakład przetwórstwa rybnego. To tam stworzono pierwszy na Opolszczyźnie duży ośrodek sportów wodnych. Do dzisiaj nadal działają tam dwa kluby żeglarskie, które są w strukturach LOK.

– **Nieco później, bo w 1959 roku nad Turawą powstaje słynny Chorągwiany Ośrodek Wodny ZHP. Autorem projektu budynku w kształcie barki był Florian Jesionowski, ten sam, który za namową Karola Musioła zaprojektował opolski amfiteatr. Przez ośrodek ChOW przeszły pokolenia żeglarzy, między innymi powszechnie znana i lubiana w Opolu dh Maria Markuszewska z 41. Harcerskiej Drużyny Żeglarskiej.**

– Muszę sprostować. Faktycznie ośrodek został zaprojektowany przez Andrzeja Dobrzyń-

wychowankiem dh Zielińskiego.

– **Przełom lat 50/60 to wzrost zainteresowania żeglarstwem. Fakt posiadania przez opolskie środowisko dostępu do pełnomorskiego jachtu „Dar Opola” z pewnością potęgował zainteresowanie. Jak doszło do powstania jachtu?**

– To jest niesamowite dla mnie. Jeśli cofniemy się do 1957 roku, to staniemy twarzą w twarz z odwilżą gomułkowską. To był wiatr, na który czekano, choć nie taki, jakiego oczekiwano. W tym samym roku nowym Przewodniczącym Wojewódzkiej Rady Narodowej (odpowiednik wojewody) został Józef Buziński, którego konikiem był rozwój sportu dla młodzieży. Był otwarty, a my mieliśmy paru „wariatów” takich jak Tadeusz Datoń, Jurek Łańcucki, Marian Motta czy Mieczysław Sokół, którzy chcieli na morze. Widzieli, że do żeglarstwa garnie się mnóstwo ludzi. I wtedy stocznia Gdańska wypuściła nowy jacht typu 140. Był na tamte czasy bardzo nowoczesny. Zawiązano komitet, zbierano datki i powstał Dar Opola, pierwszy oceaniczny jacht w Polsce, ufundowany ze składek społeczeństwa i zakładów pracy.



Australii. To się nie udało. Potem jacht został sprzedany i dziś należy do Duńczyka Jørgena Krogh Johansena. Kiedyś będzie do odkupienia. Może przy wsparciu władz, ponownie wróci do Opola?

– **Skąd pomysł, aby uczcić jubileusz opolskiego żeglarstwa koncertem symfonicznym?**

– Ten pomysł zrodził się w mojej głowie w 2015 roku, kiedy organizowaliśmy bardzo ciekawe koncerty w Filharmonii Opolskiej. Obecność nowego dyrektora FO, żeglarsza prof. Macieja Fortuny oraz przychylność wicemarszałka Zbigniewa Kubalańcy, przyczyniły się do tego, że mogłem zrealizować ten pomysł, podnosząc rangę naszego jubileuszu. Wiem jak to brzmi, ale od kilku lat słyszałem w głowie pieśni zespołu North Cape z orkiestrą symfoniczną. Udało się.

– **Opolskie Stowarzyszenie „Pieśni spod żagli” obchodzi w tym roku swoje 15-lecie. Jaka rolę w waszej działalności odgrywa muzyka szantowa?**

– Od tego się zaczęło. Poprzez koncerty szantowe, których było już pewnie dwieście, chcieliśmy integrować opolskich żeglarzy. Szanty są wpisane w DNA większości żeglarzy. Lubimy śpiewać, opowiadać żeglarskie historie. To nas łączy poza pasją do żeglarstwa.

– **Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiała: **Łukasz Śmierciak**

– **„Dar Opola” pływał z opolską załogą przez kilkadziesiąt lat, zawijając między innymi do portów w Anglii, Holandii, czy Związku Radzieckim. Który z tych rejsów zasługuje na szczególną uwagę?**

– Przede wszystkim ten do Londynu w 1959 roku. To nie było proste w tamtych czasach. Mimo wszystko to się udało i nikt nie uciekł na zachód. Jacht pływał przede wszystkim po Bałtyku, ale jego najśłynniejszy rejs to był po Morzu Czerwonym, niestety bez udziału Polan. Wypożyczono go, a właściwie przyszedł „prikaz” z Warszawy. Jacht wrócił w opłakanym stanie i później niż się umawiano. Polanie stracili cały sezon na szkolenia, a w drugim go remontowano.

– **Na początku lat osiemdziesiątych niszczący jacht trafił ostatecznie w ręce prywatne i dziś pływa nadal po banderą duńską i nazwą „Tara”. Wielka szkoda, że jacht nie służy nadal szkoleniu opolskich żeglarzy.**

– To smutny fragment naszej historii. Łatwiej było jacht zbudować, niż go utrzymać. Zabrakło determinacji, możliwości... Trudno było mi to ustalić, tym bardziej że jacht chciały wziąć pod swoją opiekę Stocznia w Koźlu, czy ZUP Nysa, ale Warszawa położyła na nim łapę. Eksploatowano go do 1976 roku, potem posadzono go na mieliźnie w Jastarni i porzucono. Na początku lat osiemdziesiątych wrak odkupił lekarz z Gdańska, który go wyremontował i chciał nim popłynąć do

Czytelnikom zainteresowanym historią opolskiego żeglarstwa polecamy monografię autorstwa Ryszarda Sobieszczańskiego „Rejs po dziejach opolskiego żeglarstwa. 1945-2017”

Pierwszy krok do własnego biznesu

Nowe miejsce na mapie miasta – Urban Lab Opole – to przestrzeń dialogu i innowacji na rzecz podnoszenia jakości życia w mieście. Wśród licznych działań podejmowanych w Urban Labie, znalazła się także inicjatywa wsparcia tych, którzy myślą o założeniu własnego biznesu. **Okienko Młodego Przedsiębiorcy** to cykl spotkań, podczas których młodzi Opolanie mogą zdobyć praktyczne wskazówki związane z zakładaniem firmy.

Miasto dla młodych

Urban Lab to miejsce otwarte dla wszystkich, lecz działania współtworzone w tej przestrzeni skierowane są w głównie do osób między 13. a 35. rokiem życia. To właśnie młode



pokolenie – dynamiczne i świadome – ma potencjał, by ożywiać lokalną rzeczywistość i nadawać jej nowy kierunek. Dlatego tak ważny jest komunikat skierowany do młodych ludzi: jesteście tu potrzebni i możecie znaleźć w Opolu miejsce dla siebie i dla własnych inicjatyw biznesowych. A jeśli sama myśl o założeniu firmy odbiera odwagę, pojawia się element wsparcia – **Okienko Młodego Przedsiębiorcy**, cyklicznie organizowane w Urban Lab. W ramach spotkań młodzi ludzie mogą zdobyć wiedzę i otrzymać wskazówki, które pomogą postawić pierwsze kroki w świecie przedsiębiorczości.

Od pomysłu do działania

Okienko Młodego Przedsiębiorcy to indywidualne spotkania z konsultantką skierowane do Opolan, którzy stawiają swoje pierwsze kroki zawodowe. Badania pokazują, że ponad połowa młodych ludzi obawia się porażki w związku z wejściem na rynek pracy. Jednak wcześniej czy później, trzeba będzie ten krok postawić. Warto wykonać go świadomie. – *Zakładanie własnej firmy może być ekscytujące, ale też stresujące. Pomysł jest, motywacja jest, a mimo to pojawiają się pytania: od czego zacząć? Czy to w ogóle dla mnie? Z pomocą przychodzą nasze cykliczne spotkania, podczas których można skonsultować pomysły i rozwiązać wątpliwości – tłumaczy Alicja Wiśniewska, doradczyni Okienka Młodego Przedsiębiorcy. – W trakcie spotkań*





Okienko Młodego Przedsiębiorcy:
poniedziałki i środy 16:00-18:00

Urban Lab Opole, ul. 1 Maja 4 (Centrum Przesiadkowe Opole Główne)

możemy wspólnie przeanalizować proces założenia działalności i wszystkie jej etapy, tak by przejść drogę od pomysłu do pierwszej faktury. Ale można też uzyskać informacje na temat pojedynczych zagadnień, które sprawiają trudność osobie rozpoczynającej życie zawodowe – dodaje.

Inne spojrzenie na biznes

We współczesnym rozumieniu – zwłaszcza wśród młodego pokolenia – przedsiębiorczość nie musi oznaczać wyłącznie prowadzenia firmy. To przede wszystkim postawa: inicjatywa, gotowość do działania, odpowiedzialność za własne decyzje i rozwijanie kompetencji. Co ważne, działalność gospodarcza może przybierać różne formy, jak np. realizacja projektów społecznych, czy freelancing, oferujący różne elastyczne możliwości zarabiania. – *Dla młodych ludzi Internet jest naturalnym środowiskiem. Warto poznać możliwości, jak za jego pomocą monetyzować działalność i generować dochody z tytułu wyświetleń. Wszelkie działania influencerów, twórców, artystów, są dziś sprzedawane w sieci. Młoda osoba może sprawdzić, w jaki sposób zacząć zarabiać w podobny sposób, gdzie punktem wyjścia jest pasja* – wyjaśnia Alicja Wiśniewska.

Przewodnik dla młodego przedsiębiorcy

Droga od pomysłu do założenia firmy, rozu-

mianej jako różne formy działalności, opisana jest w podręczniku **Młody przedsiębiorca w mieście**. Podręcznik już za moment dostępny będzie w formie papierowej w Urban Lab, a także na stronie internetowej. To nie jest przewodnik księgowy ani prawniczy, nie ma tu skomplikowanych definicji ani tabel. Zamiast tego jest podstawowa i praktyczna wiedza, jasne wyjaśnienia najważniejszych pojęć, checklisty i podpowiedzi. Poradnik w przystępny sposób tłumaczy formalności, podsuwa kolejność działań i podstawowe obowiązki. To doskonałe kompendium wiedzy dla wszystkich, których takie pojęcia jak składki, podatki czy rejestr CEIDG, zniechęcają do działania.

Pierwszy krok

Nikt nie rodzi się z gotową wiedzą. Choć dziś mamy do niej szeroki dostęp, zawsze mogą pojawić się okoliczności, które utrudniają zrobienie pierwszego kroku. Warto wtedy sięgnąć po wsparcie lokalnych inicjatyw i ludzi, którzy pomagają uporządkować proces działania. A zatem Młody Przedsiębiorca – jeśli myślisz o założeniu własnej działalności, ale nie wiesz od czego zacząć, przyjdź i zapytaj. A potem działaj. Masz tu wsparcie!

Opracowała: **Magdalena Starczewska**
Zdjęcia **archiwum Urban Lab Opole**

Czas na rzeczy z duszą...

Tworzy, uczy i łączy ludzi wokół swojej pasji. Maya M.Tomanik – rękodzielniczka z Opola – udowadnia, że w świecie masowej produkcji wciąż jest miejsce na na rzeczy tworzone z sercem. Jej produkty to nie tylko estetyka, ale też historia, relacje i lokalna tożsamość. O swojej pracy, budowaniu marki i inspiracjach opowiada w naszej rozmowie.

– Jak zaczęła się Twoja przygoda z rękodziełem – czy to od zawsze była pasja?

– Moja przygoda z rękodziełem zaczęła się bardzo wcześnie – jak u wielu osób, od zajęć plastycznych w dzieciństwie. Ale tak naprawdę wszystko nabrało sensu dopiero później, kiedy odkryłam szydełko. Potem trafiłam do firmy zajmującej się profesjonalnym tworzeniem produktów szydełkowych. Pracowałam jako projektantka, a później założyłam własną firmę. Równolegle rozwijam własną markę mayatomanik.pl. Tworzę w niej ręcznie robione akcesoria i krótkie serie odzieży szydełkowej. Naszą specjalnością stały się topy szydełkowe – projektowane tak, by były elastyczne, trwałe, miękkie i dobrze układały się na różnych sylwetkach. Dziś coraz większą rolę w mojej twórczości odgrywa haft.

– Skąd czerpiesz inspiracje? Jak tworzysz?

– Z wykształcenia jestem kulturoznawczynią i to ma ogromny wpływ na moją twórczość. Inspiracje czerpię przede wszystkim ze wzorów tradycyjnych – zarówno tych najbliższych, opolskich, jak i kresowych, ale też z kultur bardziej odległych. Sam proces tworzenia zaczyna się u mnie często od wzoru – jego analizy, rozłożenia na czynniki pierwsze, zrozumienia rytmu i konstrukcji. Dopiero potem przekładam go na własny język – materiał, technikę, formę. Nie kopiuję, raczej interpretuję i łączę różne wpływy, budując coś swojego.

– Jakie techniki i materiały są Twoimi ulubionymi?



– Zdecydowanie najbliższe są mi tkaniny i dzianiny – to one dają mi największe pole do pracy z kolorem i fakturą. Technicznie najczęściej sięgam po szydełkowanie i haft. To metody, które z jednej strony są bardzo dostępne i oparte na kilku podstawowych ściegach, a z drugiej – dają niemal nieograniczone możliwości twórcze.

– Czy fakt, że jesteś opolanką, ma wpływ na Twoją twórczość i wykonywane prace?

– Zdecydowanie tak – choć ta droga do „bycia opolanką” była u mnie procesem, a nie czymś oczywistym od początku. Moja rodzina nie pochodzi ze Śląska; Śląsk Opolski stał się nowym domem, w którym moja rodzina musiała nauczyć się żyć. Dopiero z czasem zaczęłam zadawać sobie pytania o własną tożsamość – o to, gdzie jestem i co to dla mnie znaczy. Bycie opolanką sprawiło, że zaczęłam świadomie przyglądać się lokalnemu dziedzictwu. Szukam tej „śląskiej duszy” właśnie w rzemiośle i rękodziele, szczególnie w tekstyliach i ich zdobieniach.

– W Polsce rękodzieło jest popularne, ale czy klienci rozumieją, ile pracy i czasu kosztuje ręczna produkcja?

– Z przykrością muszę powiedzieć, że w większości – nie. I myślę, że jeszcze długo się to nie



zmieni, bo tu nie chodzi tylko o brak wiedzy, ale o realia rynku. Rękodzieło po prostu często „nie konkuruje” cenowo z produkcją masową. Kiedy zaczniemy uczciwie liczyć koszty – już sam dobrej jakości surowiec potrafi być droższy niż gotowy produkt sprowadzany z Azji. A przecież materiał to dopiero początek. Do tego dochodzi czas, doświadczenie, precyzja, znajomość techniki. Dobre rękodzieło, tworzone zgodnie ze sztuką rzemiosła, musi trwać. I to jest coś, czego nie da się przeskoczyć.

– Co według Ciebie jest obecnie największym wyzwaniem dla twórców rękodzieła?

– To bardzo złożone pytanie, ale dla mnie jednym z największych wyzwań jest dziś odnalezienie własnego języka twórczego. W czasach globalizacji i powszechnego dostępu do inspiracji – zwłaszcza przez platformy takie jak Pinterest – bardzo łatwo zatracić to, co autorskie. W rękodziele chodzi o coś więcej niż tylko estetykę. Chodzi o charakter, o indywidualny sposób myślenia, o rozpoznawalność. Drugim ogromnym wyzwaniem jest dla mnie zanik wiedzy rzemieślniczej, tego, co kiedyś nazywano materiałoznawstwem. Brak umiejętności rzemieślniczych sprawia, że prawdziwa, ręczna praca traci na wartości w odbiorze społecznym. Rynek się rozmywa, a odbiorcy coraz trudniej odróżnić produkt wymagający wieloletniego doświadczenia od tego, który powstał szybko, na bazie półproduktów.

– Czy pamiętasz zamówienie, które było bardzo nietypowe i oryginalne?

– Takich realizacji było sporo i przyznam, że to właśnie one często dają mi najwięcej radości – szczególnie gdy wchodzę w obszar kostiumów eventowych. To zupełnie inny wymiar pracy, bardziej teatralny, pozwalający na dużą swobodę i wyobraźnię. Jednym z najbardziej zapadających w pamięć projektów były kostiumy królików przygotowane dla projektu Instytutu Adama Mickiewicza w Warszawie pt. „Don’t Panic! We’re from Poland”, które promowały polską kulturę podczas wydarzeń w Edynburgu. Powstało wtedy kilka dużych, turkusowych postaci – takich „chodzących” turkusowych królików z logo. To była bardzo intensywna, ale też niezwykle satysfakcjonująca realizacja. Bardzo ważnym doświadczeniem były też realizacje dla duńskiej marki artystycznej, dla której tworzyłam koronkową odzież wprost ze zdjęć żurnalowych z lat 60. Musiałam odtworzyć wzór z niewyraźnych starych zdjęć i wkomponować go w określony typ kobiecej sylwetki.

– Od lat jesteś twarzą Fundacji Do dzieła, spotykasz podobnych pasjonatów jak Ty – czy nawzajem się inspirujecie i motywujecie?

– To jest jedna z najwspanialszych rzeczy, jakie wydarzyły się na mojej drodze – poczucie, że nie działa się w pojedynkę. W naszym woje-



wództwie mamy naprawdę silne i zaangażowane środowisko osób, które pracują na rzecz zachowania i ożywiania tradycyjnych form kultury. Są też takie kręgi i osoby, z którymi po prostu się zaprzyjaźniłam. To już wykracza poza samą pracę, czy działalność – to jest wspólnota wartości. Wspieramy się, podpowiadamy sobie, dzielimy pomysłami, a czasem po prostu jesteśmy obok, kiedy ktoś realizuje coś ważnego. Od czasu do czasu z tych relacji rodzą się też wspólne działania – warsztaty, projekty, inicjatywy. Jest to dla mnie bardzo cenne, bo pokazuje, że tradycja nie jest czymś zamkniętym w przeszłości, tylko żywym procesem, który tworzymy razem – tu i teraz.

– Jakie masz plany na rozwój firmy?

– Moja marka rozwija się dziś w trzech uzupełniających się obszarach: autorskich, limitowanych kolekcjach tekstylnych, działaniach warsztatowych oraz produktach, które wspierają samodzielne tworzenie. Wszystkie te elementy łączy wspólny mianownik – jakość, proces i znaczenie, jakie niesie ze sobą rękodzieło. Zapraszam na stronę mayatomanik.pl i na nasze socjal media.

– Czy prowadzisz warsztaty i projekty związane ze swoją działalnością?

– Ostatnim projektem, który właśnie przygotowuję są warsztaty „Nitki, spłoty i ploteczki”. To kameralne spotkania dla kobiet, odbywające się w niewielkich grupach – trochę na pograniczu warsztatu i spotkania towarzyskiego.

Warsztaty odbywają się w biurze Fundacji Do dzieła, w centrum Opola – miejscu, które naturalnie łączy działania społeczne, kulturowe i rękodzielnicze. Mam przygotowany pełny harmonogram warsztatów, aż do końca roku. Każde spotkanie poświęcone będzie innej technice, a jego efektem zawsze będzie konkretny, ukończony przedmiot – coś, co uczestniczki mogą zabrać ze sobą i dalej rozwijać samodzielnie.

– Co daje Ci największą satysfakcję w pracy?

– Mam głębokie przekonanie, że w otoczeniu pięknych rzeczy ludziom żyje się lepiej – są spokojniejsi, bardziej szczęśliwi i życzliwsi wobec siebie. Bardzo lubię moment, kiedy widzę, że to, co tworzę sprawia komuś radość. Bliskie są mi też działania, które mają szerszy wymiar społeczny – które łączą ludzi, budują wspólnotę, tworzą przestrzeń do spotkania. Właśnie dlatego tak ważne są dla mnie warsztaty i projekty. Ogromną satysfakcję daje mi również sam proces twórczy – eksperymentowanie, łączenie technik, szukanie nowych rozwiązań. Dzięki temu odkrywam, jak bogaty i wciąż niewyczerpany jest świat rękodzieła. I chyba właśnie ta równowaga – między tworzeniem, relacją i odkrywaniem – daje mi największe poczucie sensu.

Rozmawiała: **Agnieszka Książek-Nowacka**

Zdjęcia: **Małgorzata Bień**

Więcej informacji na stronie:

<https://mayatomanik.pl/>

<https://fundacjadodzieła.pl/>

KROPKA NA FILM

Tej wiosny repertuar kin Helios nabierze wyjątkowych barw! Na widzów będą czekać rodzinne widowisko pełne przygód, historia muzycznej legendy, jak i produkcja science fiction. Wszystkie tytuły będzie można zobaczyć w multipleksach w CH Karolinka oraz CH Solaris. Bilety dostępne są w kasach kin oraz na stronie: www.helios.pl



HIT DLA CAŁEJ RODZINY „Super Mario Galaxy Film”

Już w piątek, 10 kwietnia na wielkie ekrany zawita pełna humoru i akcji animacja „Super Mario Galaxy Film” – kontynuacja wielkiego kinowego hitu sprzed trzech lat. Po zwycięstwie nad Bowserem i uratowaniu Brooklynu Mario staje przed kolejnym wyzwaniem: tym razem musi zmierzyć się z niebezpiecznym duetem Wario i Bowsera Jr. W tej przygodzie nie zabraknie dobrze znanych bohaterów, w tym uwielbianego Yoshiego, a także licznych niespodzianek dla fanów kultowej serii. Twórcy ponownie stawiają na dynamiczną akcję, barwną animację i lekkie, przygodowy klimat, który powinien przypaść do gustu zarówno młodszymi widzom, jak i tym, którzy dorastali z Mario!

NIE TYLKO DLA FANÓW „Michael”

W kwietniu do kin trafi wyczekiwana produkcja „Michael” – filmowa opowieść o życiu jednego z najbardziej wpływowych artystów w historii muzyki. Historia ukazuje drogę Michaela Jacksona od najmłodszych lat, kiedy występował w rodzinnym zespole Jackson Five, aż po moment, gdy stał się ikoną światowej popkultury. Widzowie zobaczą kulisy jego kariery oraz relacje z innymi artystami, takimi jak Diana Ross i Quincy Jones, które miały ogromny wpływ na jego muzyczną drogę. Film nie skupia się wyłącznie na sukcesach scenicznych, lecz także na presji sławy oraz trudnym konflikcie z ojcem artysty. W tytułową rolę wcielił się Jaafar Jackson – bratanek samego Michaela. Premiera w piątek, 24 kwietnia.



POWRÓT KINA SCIENCE FICTION „Projekt Hail Mary”

Już od końca marca można oglądać zaskakującą nowość z gatunku science fiction „Projekt Hail Mary” to ekranizacja bestsellerowej powieści Andy’ego Weira, która zabiera widzów w kosmiczną podróż. Główny bohater, Ryland Grace – nauczyciel i biolog molekularny – budzi się samotnie na statku kosmicznym, nie pamiętając kim jest ani jak się tam znalazł. Gdy powraca mu pamięć, zaczyna odkrywać swoje zadanie: musi rozwiązać zagadkę tajemniczej substancji powodującej gaśnięcie Słońca. To od powodzenia jego misji zależy los całej planety, ale dzięki nieoczekiwanej przyjaźni być może nie będzie musiał działać sam. W roli głównej występuje lubiany Ryan Gosling.



Recenzje opracowane przez pracowników Kina Helios w Opolu.

KONKURS

Bilet na seanse w Kinie Helios trafią do 10 osób, które jako pierwsze odpowiedzą prawidłowo na pytanie: **W którym z opolskich kin są łoża kinowe (ostatnie rzędy z wydzielonymi boksami)?**

Poprawną odpowiedź wyślij na adres: promocja@um.opole.pl. Regulamin konkursu: www.opole.pl.

Opolskie oblicza Wielkanocy



Wielkanoc to czas pełen symboli i gestów przekazywanych z pokolenia na pokolenie. W regionie opolskim tradycje te mają szczególne znaczenie – łączą historię, lokalną tożsamość i rodzinne wspomnienia. Obrzędowość w regionie opolskim spaja ze sobą elementy religijne i ludowe, tworząc bogaty i zróżnicowany obraz świąt. Przypominamy wybrane zwyczaje, które wciąż są żywe.

Palenie żuru

Ze zwyczajów praktykowanych w Wielką Środę (żurowa środa) do najbardziej znanych na Opolszczyźnie należy *palenie żuru*. Jest to stary i oryginalny zwyczaj, polegający na bieganiu po polach z zapalonymi miotłami i wymawianiu magicznych formuł. Po polach biegano również z *kadzidłami* – metalowymi puszkami zamocowanymi na drucie, wypełnionymi szyszkami i żarzącym się drewnem. Zwyczaj ten miał bardzo bogatą symbolikę nawią-

zującą do kultu płodności. Jest to jeden z wielu zwyczajów przełomu zimowo-wiosennego, które miał z jednej strony pobudzić przyrodę do życia i działania, a z drugiej stanowił formę ochronnego zabiegu magicznego. W sensie symbolicznym było to także pożegnanie z okresem postu, w którym żur stanowił jedną z podstawowych potraw; to także wypędzenie, przegnanie nagromadzonego w osadzie zła. Pałac resztki żuru, wkraczano w czas świętowania, czas nowego.

Chodzenie z kołatkami

Chodzenie z kołatkami (*klekotkami*) to jeden z najpopularniejszych zwyczajów czasu wielkanocnego. Kołatek używa się zamiast dzwonów kościelnych na znak żałoby, zdrady Judasza i początku Męki Chrystusa – począwszy od wieczornej Mszy św. w Wielki Czwartek aż do południa Wielkiej Soboty. Ludność wiejska potocznie mówi, że w tym czasie *dzwony poszły do Rzymu* lub *zostały zawiązane*. Z *klekotkami* dawniej chodzili wyłącznie chłopcy (najczęściej ministranci). Obchodu dokonuje się przeważnie dookoła kościoła trzy razy w ciągu dnia – rano, w południe i na wieczór, niekiedy grupy chłopców obchodzą teren całej wsi.

Do kołatania lub terkotania używa się trzech typów urządzeń. Są one przekazywane z pokolenia na pokolenie. Najczęściej spotykana jest klasyczna kołatka (*klekotka*) w formie drewnianej deseczki z rączką od spodu i z przymocowanymi do niej pojedynczym lub dwa młoteczkami.



Zakładanie krzyżyków w pola

Zwyczaj zakładania krzyżyków należy do jednych z najdawniej znanych praktyk wierzniowych. Zapewnienie sobie przychylności sił natury stanowiło dla mieszkańców wsi warunek niezbędny do przeżycia. Szczególne znaczenie miało to w okresie rozpoczęcia wegetacji – na wiosnę.

Z poświęconych gałązek wierzbowych z kotkami (baziami) wykonuje się w Wielki Czwartek krzyżyki. Sporządza je gospodarz, który łączy dwie gałązki w kształt krzyża, używając do tego celu grubej nici lub druty. Wczesnym rankiem w Wielki Piątek zatykane są w polach, ogrodach, obejściu czy też w domu. Mają chronić pola i ogrody przed gradobiciem, klęskami żywiołowymi

i zapewnić urodzaj; zwierzęta przed chorobami, a domostwo przed pożarem i nieszczęściami.



Procesje konne – Krzyżoki

Krzyżoki należą do najbarwniejszych starych śląskich zwyczajów ludowych związanych z Wielkanocą. Jest to obrzęd religijno-kulturowy, mający na celu uproszenie błogostwa Bożego dla upraw. Polega na konnym objeżdżaniu pól w Niedzielę Wielkanocną i Poniedziałek Wielkanocny. W województwie opolskim krzyżoki odbywają się w Niedzielę Wielkanocną, natomiast w województwie śląskim w Poniedziałek Wielkanocny. Po nabożeństwie jeźdźcy wyruszają na przystrojonych koniach, na objazd pól, które niekiedy ksiądz kropi wodą święconą. Uczestnicy procesji śpiewają pieśni wielkanocne, pątnicze i maryjne, prosząc o urodzaj. Procesję wieńczy konny wyścig młodzieńców – reminiscencja dawnych wróżb agrarnych.

Święconka

Zwyczaj święcenia pokarmów na Śląsku rozpowszechnił się dopiero w drugiej połowie XX wieku. W koszykach niezmiennie pojawiały się chleb oznaczający życie i dostatek, wędlina, jajka – symbol odradzającego się życia, często pięknie zdobione naturalnymi barwnikami pozyskiwanymi m.in. z cebuli, roślin czy kory drzew. Nie mogło zabraknąć soli symbolizującej oczyszczenie i ochraniającej przed złem, chrzanu zapewniającego siłę i zdrowie (jego smak i zapach nawiązują do goryczy męki Chrystusa), masła symbolizującego obfitość. W wielkanocnym koszyku powinna także znaleźć się drożdżowa baba, zapewniająca obfitość i płodność oraz baranek z czerwoną chorągiewką, symbol Zmartwychwstałego Chrystusa.

Zajązdek Wielkanocny (Hasok)

Symbol wiosny i odradzającego się życia pojawił się na Śląsku stosunkowo późno – w XIX wieku, a popularność zdobył w okresie międzywojennym. Z czasem stał się także bohaterem kartek świątecznych i wypieków. Tradycja obdarowywania dzieci przez zajązcka przywędrowała z Niemiec po I wojnie światowej. Słodczyce i jajka ukrywa się w ogrodach czy na łąkach, a dzieci szukają ich w specjalnie przygotowanych „gniazdkach”.



Zamknąć świat w ramach

Niektóre obrazy potrzebują tylko ściany. Inne – odpowiedniej ramy, która podkreśli ich charakter i wydobędzie piękno. W Ramiarni Galerii K-ART DESIGN przy ulicy Księżąt Polskich 13 w Opolu od lat powstają oprawy dla dzieł sztuki, fotografii i rodzinnych pamiątek. To jedno z tych miejsc, gdzie wciąż żyje rzemiosło, które niestety powoli znika z naszych ulic. O stworzonej przestrzeni i o zawodzie ramiarza rozmawiam z Katarzyną Rydz, która z pasją zajmuje się oprawą dzieł sztuki i nie tylko.

Tak się to zaczęło...

Pani Katarzyna wspomina, że będąc w liceum, marzyła o otwarciu własnej galerii sztuki, potem pracowała w studiu fotograficznym i zajmowała się projektowaniem wnętrz. Często zaglądała do już wówczas istniejącej małej ramiarni, po czasie przejęła ją po byłych właścicielach i tak 7 lat temu zaczął się nowy rozdział – Ramiarni i Galerii K-ART DESIGN przy ul. Księżąt Opolskich. Miejsce powstało z pasji i miłości do piękna, ale oprócz właścicielki tworzą je także klienci przynoszący obrazy do oprawy oraz artyści wystawiający tutaj swoje prace.

Rzemieślnik = artysta

Zapytana, czy ramiarz musi mieć bardziej oko artysty czy rzemieślnika – uśmiecha się: – Ab-



solutnie jedno i drugie. Rzemieślnicza ręka łączy, klei, tnie i zszywa, a oko artysty dobiera odcień, patrzy na idealny kadr i kształt. Bo każda praca traktowana jest indywidualnie i tak trzeba do niej podejść. Rama jest dla obrazu tym, czym ubranie dla człowieka – może całkowicie zmienić jego charakter, dlatego tak ważne jest wnikliwe oko i wrażliwość estetyczna. – W ofercie mamy ponad 500 wzorów ram i 60 kolorów passe-partout, czyli kartonowej obwódki, którą umieszcza się między obrazem a ramą. Jest więc w czym wybierać i zawsze staram się doradzić klientowi najlepiej, jak potrafię. Oprawa obrazu zawsze powinna być wykonana zgodnie ze sztuką, jednak wymagania klientów bywają różne i należy je uszanować.



Oprawione wspomnienia

Nie tylko obrazy zyskują nowe ramy. Klienci przynoszą grafiki, hafty, koszulki czy rysunki wnuków. Pani Katarzyna pomaga wydobyc piękno rodzinnych pamiątek, które dla właścicieli mają wartość bezcenną. Wiele przedmiotów wiąże się ze wzruszającymi historiami. – Rozmawiam z klientami i mam świadomość, że kilkakrotnie w ciągu każdego dnia zanurzam się w czyjeś wspomnienia, mogłabym o tym opowiadać i opowiadać... Trafiają do oprawy zdjęcia osób,



które odeszły, i cenne rzeczy znalezione przypadkowo czy uratowane ze śmietnika. W Ramiarni prowadzona jest także sprzedaż, skup i komis dzieł sztuki, przeprowadza się renowację dzieł. – Często też spadkobiercy odnawiają obrazy należące do ich dziadków. Wtedy przy okazji słucham ciekawych historii, którymi dzielą się moi klienci. Codziennością jest już oprawa zasuszonych bukietów ślubnych, sukieneczek do chrztu, sztandarów, haftów krzyżkowych czy koszulek z podpisami sportowców. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom klientów, Ramiarnia oferuje również usługi drukarskie na miejscu, więc można zamówić

usługę druku na płótnie – zdjęcia lub plakatu.

Kleszcze i moda

Zdarzają się też zdumiewające oprawy i takie pamięta się długie lata. „Kleszcze na gwałt” – tak zapowiedział się klient przez telefon – wspomina pani Katarzyna. – Byłam przekonana, że to żart, ale zjawił się zupełnie poważny mężczyzna, trzymając w ręce dentystyczne kleszcze do usuwania zębów trzonowych. Jak się okazało, śpieszyło mu się, by wręczyć je jako prezent dla nowo upieczonego stomatologa. Kleszcze oprawione zostały w piękną gąbłotę z tabliczką. Jak w każdej dziedzinie związanej z wnętrzami, pojawiają się mody i trendy. Obecnie królują ramy złote, naturalne dębowe i czarne. Jednak najważniejszą zasadą w oprawie obrazów jest zastosowanie dwóch połączeń: – Rama ma pasować do obrazu i do wnętrza, w którym będzie wisieć – podkreśla pani Katarzyna.

Zawód – ramiarz

Kiedys ramę tworzone od podstaw z kawałka drewna, ręcznie rzeźbiło się każdy drewniany lub gipsowy ornament. Potem ramiarz pokrywał ramę płatkami złota – było to zajęcie bardzo czasochłonne i kosztowne. Zawód ramiarza jest bardzo mało popularny, wręcz zanika. Ta praca wymaga zaplecza technicznego, warsztatowego doświadczenia oraz zmysłu artystycznego. Nie używa się już dawnych technik i narzędzi – dzięki postępowi

technologicznemu obecnie ramiarze używają już szybszych i bardziej precyzyjnych maszyn.

W obecnych czasach na rynku jest ogromny wybór niedrogich, gotowych ramek i plakatów z tzw. sieciówek. I wiele osób z tego korzysta.

– Ale jednocześnie coraz więcej ludzi ma świadomość, że sztuka jest naturalnym elementem naszego życia – mówi pani Katarzyna. – Klienci bardziej świadomie wieszają coś na ścianach, personalizują swoje wnętrza, tworząc przestrzeń wokół siebie.



Wychodzić myśleniem „poza ramy”

Kiedy praca łączy się z pasją, głowa jest pełna pomysłów cały czas. Pani Katarzyna przyznaje: – Widząc od progu klienta z obrazem, od razu przychodzą mi pomysły na jego oprawę. Ba! Nawet przebywając w innych przestrzeniach publicznych czy oglądając film, automatycznie zerkam na to, co i jak wisi na ścianach. Ramiarz to zawód, który dziś spotyka się coraz rzadziej, a przecież to właśnie od jego pracy zależy, jak zobaczymy obraz – czy będzie tylko dekoracją, czy małym dziełem sztuki.

<https://ramiarnia.opole.pl/>

Rozmawiała: **Agnieszka Książek-Nowacka**

Zdjęcia: **Małgorzata Bień**

Cukier? Nie tym razem

Kawiarniana mapa Opola stale się rozwija, jednak niewiele miejsc wyróżnia się tak wyraźnie swoją koncepcją, jak Bezcukrowa przy ulicy Koraszewskiego 5. To przestrzeń, która udowadnia, że słodkości mogą iść w parze ze świadomym podejściem do zdrowia, a deser nie musi oznaczać kompromisu ani dla smaku, ani dla samopoczucia.

Historia i rozwój miejsca

Historia Bezcukrowej jest równie interesująca, co jej oferta. Jak podkreśla Olaf Gałecki, właściciel kawiarni: *Bezcukrowa powstała sześć lat temu z inicjatywy naszych bliskich znajomych, z którymi od zawsze byliśmy w stałym kontakcie i wzajemnie się wspieraliśmy – początkowo zupełnie nieformalnie. Z czasem, gdy ich życie zaczęło koncentrować się wokół obowiązków rodzinnych, naturalnym krokiem było przekazanie nam pełnej odpowiedzialności za rozwój tego miejsca. To właśnie wtedy przejęliśmy Bezcukrową i zaczęliśmy ją konsekwentnie rozwijać, zachowując jej pierwotne założenia, a jednocześnie nadając jej kierunek, który dziś widać na każdym poziomie działalności.*

Od tego momentu lokal nie tylko utrzymał swoją unikalną tożsamość, ale także systematycznie budował swoją pozycję wśród mieszkańców Opola. Dziś jest to miejsce rozpoznawalne i cenione, szczególnie przez osoby poszukujące alternatywy dla tradycyjnych cukierni, ale także przez wszystkich, którzy chcą jeść świadomie i bez wyrzeczeń.

Słodkości bez kompromisów

Największym wyróżnikiem Bezcukrowej są desery i ciasta przygotowywane bez dodatku cukru. W ich składzie znajdziemy naturalne zamienniki słodczy oraz starannie dobrane,





wysokiej jakości produkty. Menu zostało zaprojektowane tak, aby odpowiadać na potrzeby osób z różnymi wykluczeniami żywieniowymi – od diet bezglutenowych, przez bezlaktozowe, aż po roślinne. To sprawia, że niemal każdy znajdzie tu coś dla siebie.

Co istotne, brak cukru nie oznacza rezygnacji z przyjemności. Propozycje dostępne w Bezcukrowej zaskakują różnorodnością smaków i kreatywnym podejściem do klasycznych deserów. To dowód na to, że nowoczesna cukiernia może łączyć zdrowe podejście z wysoką jakością i atrakcyjną formą podania.

Kawa i napoje w nowoczesnym wydaniu

Oferta napojów również wpisuje się w wysoki standard lokalu.

W Bezcukrowej serwowana jest kawa segmentu specjalty, a także dostępne są alternatywne metody parzenia, które pozwalają wydobyć pełnię smaku ziaren. Goście mogą wybierać również spośród różnorodnych herbat, matchy oraz smoothie, które stanowią lekkie i wartościowe uzupełnienie menu.

Catering i oferta na zamówienie

Istotnym elementem działalności kawiarni jest catering, który – jak podkreśla Olaf Gałęcki – stale się rozwija: *Robimy także słodkie i słone stoły – ciepłe zupy, przekąski, wigilie firmowe, a także imprezy okolicznościowe.* Bezcukrowa przygotowuje zarówno słodkie, jak i wytrawne propozycje na zamówienie, w tym również torty okolicznościowe. To kompleksowa oferta, która odpowiada na potrzeby klientów indywidualnych oraz firm.

Miejsce przyjazne rodzinom

Na uwagę zasługuje również przyjazna, otwarta atmosfera lokalu. Właściciele zadbali o to, aby Bezcukrowa była miejscem komfortowym dla wszystkich – także dla rodzin z dziećmi. Specjalnie przygotowany kącik zabaw sprawia, że najmłodsi mogą spędzić czas w przyjaznym otoczeniu, a rodzice w tym czasie zyskać chwilę wytchnienia. To drobny, ale znaczący akcent, który wpływa na odbiór całego miejsca.

Bezcukrowa na mapie Opola

Bezcukrowa to przykład miejsca, które rozwija się w zgodzie z jasno określoną filozofią. W ciągu sześciu lat działalności lokal nie tylko utrzymał swoją unikalność, ale również zbudował silną relację z mieszkańcami miasta. To miejsce, które wpisuje się w nowoczesne trendy żywieniowe, jednocześnie zachowując autentyczność i lokalny charakter. Dla Opolan Bezcukrowa jest dziś czymś więcej niż kawiarnią – to przestrzeń spotkań, świadomych wyborów i codziennych przyjemności w zdrowszym wydaniu.

Tekst i zdjęcia **Małgorzata Bień**



Przesilenie wiosenne i alergia

Kalendarzowa wiosna nadeszła, a wielu z nas brakuje energii, jesteśmy ospali i zmęczeni. Jak sobie poradzić z przesileniem wiosennym oraz alergią i czy da się tego uniknąć - zapytaliśmy eksperta, lekarzkę z Centrum Zdrowia w Opolu – panią Natalię Blachę.

– Często mówimy, że to „przesilenie wiosenne” – czy rzeczywiście, z punktu widzenia medycyny, możemy mówić o takim zjawisku?

– Jest takie zjawisko jak przesilenie wiosenne. Pacjenci często skarżą się na obniżony nastrój, ogólne zmęczenie. Przyczyn takiego stanu upatrujemy w wielu czynnikach – jak zmniejszone nasłonecznienie w porze zimowej, obniżony poziom witaminy D, niedobory dietetyczne, jesteśmy też zmęczeni po przebytych w okresie jesienno-zimowym infekcjach grypowych.

– Czy do nadejścia wiosny możemy się przygotować, by po zimie po prostu dobrze się czuć?

– Przez cały rok powinniśmy o siebie dbać – zapobiegamy zachorowaniom na ostre infekcje – podnosimy odporność, szczepimy się, dbamy o zbilansowaną dietę, o to, żeby dostarczać sobie przez cały rok wszystkie makro i mikroelementy – w tej chwili w sklepach spożywczych, nawet w okresie zimowym są dostępne produkty, warzywa i owoce, które są w stanie nam to zapewnić. Suplementujemy także niezbędne mikroelementy w postaci witaminy D. Staramy się też nadmiernie nie izolować – niepogoda sprzyja temu, by pozostawać w czterech ścianach, zwłaszcza zimna aura to bariera do wyjścia dla starszych osób, jednak powinniśmy spędzać czas z innymi, poza domem.



– Czy objawy przesilenia wiosennego jesteśmy w stanie pomylić z czymś innym? Zachorowaliśmy na coś poważniejszego, ale to bagatelizujemy.

– Jeśli widzimy, że objawy się przedłużają, trwają dłużej niż 2 tygodnie, a ich nasilenie jest większe, niż było w poprzednich sezonach, to wtedy na pewno powinniśmy się skontaktować z lekarzem. Być może to czas, żeby wykonać badanie profilaktyczne.

– Wiosna to trudny czas, zwłaszcza dla alergików. Czy alergiom możemy zapobiegać lub się przed nimi uchronić?

– Nie mamy wpływu na to, co krąży w powietrzu – zanieczyszczenia powietrza w środowisku miejskim, a także naturalne alergeny w postaci pyłących drzew – jesteśmy na nie wszyscy narażeni, czy tego chcemy, czy nie. Możemy jednak skupić się na pielęgnacji dróg oddechowych. Chodzi o dbałość o to właśnie, jakim powietrzem oddychamy.

Starajmy się jak najczęściej przybywać na zewnątrz w otoczeniu natury, wychodźmy codziennie na spacer – oczywiście najlepiej gdzieś do parku, a nie przy głównej drodze. Oczyszczajmy drogi oddechowe w postaci na przykład wykonywanych inhalacji bądź nebulizacji górnych dróg oddechowych. Warto również wziąć szybki prysznic po powrocie z dworu, co pomaga oczyścić skórę z alergenów zawieszonych na naszej odzieży, czy włosach. I oczywiście leki – te, które stosujemy przy alergicznym nieżycie nosa to przede wszystkim leki doustne, donosowe, a także dospójówkowe, które bardzo dobrze łagodzą wszystkie dolegliwości.

– Jeżeli jesteśmy alergikami, to najczęściej od dziecka. Czy możemy w jakiś sposób dziecko zabezpieczyć, aby w przyszłości nie musiało mierzyć się z alergiami?

– Trudno dzisiaj formułować takie zalecenia. Widzimy, że alergii w każdym pokoleniu jest coraz więcej. Są one o większym nasileniu, niż to było w poprzednich sezonach. Pochodzenie tego zjawiska jest wieloczynnikowe i ma wiele wspólnego z naszym obecnym stylem życia, narażeniem na wiele zanieczyszczeń, z którymi musimy się kontaktować, a także

z nadmierną higienizacją taką codzienną. Niestety niewiele możemy zrobić, aby zapobiec tej alergii. Jeśli natomiast widzimy, że objawy alergii się pojawiają, powinniśmy zdecydowanie nawet łagodne dolegliwości od samego początku leczyć, ponieważ istnieje zjawisko marszu alergicznego, gdzie nieleczone, łagodne objawy alergii z czasem postępują i rozwijają się w kierunku astmy oskrzelowej.

– Na co powinniśmy zwrócić uwagę, jakie objawy wskazują na to, że mamy do czynienia z alergią?

– Objawy alergii w postaci alergicznego nieżytu nosa to przede wszystkim wodnisty katar, świąd oczu, świąd nosa, kichanie salwami. Przestrzegamy jednak pacjentów, którzy już doskonale znają te dolegliwości, by jednak być czujnym, bo czasami można się pomylić, jeśli chodzi o występujące dolegliwości – szczególnie boimy się dolegliwości jednostronnych: jednostronny obrzęk oka, zapalenie spojówki bądź jednostronny katar, niedrożność nosa – powinny nas skłonić do wizyty u lekarza.

Rozmawiała: **Daria Strąk**



Fot. Adobe Stock



Schronisko, drugi dom dla zwierząt

Codziennie trafiają tu zwierzęta porzucone, chore albo odebrane interwencyjnie. Jedne szybko znajdują dom, drugie czekają latami. O realiach pracy, hejcie w internecie, akcji „Mrozy” i pomocy ze strony Dody opowiada Aleksandra Czechowska, dyrektorka Miejskiego Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Opolu.

– Jakie były początki schroniska?

– Powstało w 1997 roku decyzją Urzędu Miasta. Od 2025 roku administracyjnie jest przypisane pod działalność zoo, co oznacza, że pracownik w schronisku jest również zatrudniony przez ogród zoologiczny. Właściwie wszystkie funkcje, jeżeli chodzi o wystawianie faktur, są po stronie zoo, czyli my jesteśmy administracją. W schronisku działa oddzielny kierownik, który zarządza dziesięcioosobowym zespołem.

– Schronisko zaczyna współpracować z coraz większą ilością instytucji. Ostatnio z aresztem śledczym.

– Współpraca z aresztem śledczym nie jest jeszcze w pełni rozwinięta. Osadzone kobiety będą mogły poznać schemat opieki nad zwierzętami i zrozumieć, dlaczego empatia jest tak ważna. Często mówi się, że po tym, jak traktujesz zwierzę, poznajemy człowieka.

– Ile zwierząt przebywa w schronisku? Jak wygląda skala przyjęć rocznie?

– To zależy – czasem liczba zwierząt rośnie nagle, np. po interwencji. Na co dzień mamy około 35–40 psów i około 70 kotów. Nie liczę kotów wolno żyjących, które mają osobne domki. Rocznie trafia do nas około 400 psów. Część z nich to psy odnalezione, które szybko wracają do właścicieli. Są też takie, których nikt nie szuka – wtedy my szukamy im domów. Trafiają do nas również czworonogi oddawane przez właścicieli, np. po śmierci członka rodziny. Często są to zwierzęta starsze i wymagające leczenia.

– Z jakimi problemami najczęściej trafiają zwierzęta do schroniska?

– Trafiają do nas starsze, młode i zdrowe zwierzęta, których właściciele nie mogą się nimi opiekować. Zdarzają się też dramatyczne przypadki jak np. śmierć właściciela. Część zwierząt ma problemy behawioralne lub zdrowotne, inne są w dobrej kondycji, ale źle znoszą pobyt w schronisku. Koty najczęściej są znajdowane zagubione lub dzikie. Jeśli dziki kot daje się złapać, zazwyczaj oznacza to chorobę.

– Schronisko zapewne współpracuje z innymi schroniskami w regionie.

– Współpraca z innymi schroniskami wygląda





Fot. archiwum prywatne

u nas w sposób przemyślany i odpowiedzialny. Nie przekazujemy naszych zwierząt do innych schronisk – trafiają bezpośrednio do domów adopcyjnych, ponieważ nasza sytuacja jest stabilna i jesteśmy w stanie zapewnić im odpowiednią opiekę na miejscu. Zdarzają się też wyjątkowe sytuacje, kiedy pomagamy innym. Prowadzimy usługę hotelowania zwierząt jest stosunkowo tania i pozwala przyjąć psy z innych miejsc wtedy, gdy nie mamy przepelnienia. Takie działania podejmujemy jednak sporadycznie i zawsze za zgodą Miasta. Wynikają one najczęściej z nagłych, trudnych okoliczności, np. jak mrozy. Przykładem może być powódź w Konradowie – przyjęliśmy wtedy około 20 psów, zapewniliśmy im opiekę, wyżywienie, a po powrocie przekazaliśmy także wypawkę. Obecnie rozważamy także wsparcie schroniska w Ukrainie nad Dnieprem, gdzie znajduje się około tysiąca psów zagrożonych działaniami wojennymi. Nie jesteśmy w stanie pomóc wszystkim, ale planujemy za zgodą miasta i przy wsparciu zbiórki prowadzonej przez współpracującą fundację przyjąć

przynajmniej część zwierząt i zapewnić im opiekę.

– Czy akcje, takie jak „Mrozy”, zwiększają zainteresowanie adopcją?

– Zdecydowanie. W ramach akcji „Mrozy” 15 psów trafiło do domów tymczasowych i żaden nie wrócił. Co więcej, wszyscy uczestnicy akcji zdecydowali się na adopcję. To pokazuje, że nawet tymczasowa pomoc często kończy się stałym domem.

– Niedawno było głośno o tym, że Doda podarowała opolskiemu schronisku 10 domków dla psów i 800 kg karmy dla zwierząt.

– Jestem Dodzie bardzo wdzięczna, że zwraca uwagę na problemy, o których często się nie mówi. Pokazuje, że setki psów marzną i są źle traktowane, a także porusza trudne kwestie związane z funkcjonowaniem niektórych fundacji, zbiórek czy schronisk, które nie zawsze działają zgodnie z przepisami. Doda trafnie wskazuje wiele nieprawidłowości i porusza kwestie, które powinny być szerzej omawiane. Czasem wydaje się, że ktoś pomaga, a w rzeczywistości nie zawsze tak jest. W jej działaniach widać świadomość i wrażliwość na los zwierząt, dlatego kibicuję jej i doceniam, że wykorzystuje swoją rozpoznawalność, by mówić o tak ważnych sprawach.

– Jak powinien wyglądać system schronisk w Polsce?

– Schroniska powinny funkcjonować jako jednostki publiczne miejskie, międzygminne lub wojewódzkie pod stałą kontrolą samorządów. Tylko wtedy możliwa jest przejrzystość finansowa i realny nadzór nad tym, co dzieje się ze zwierzętami. Prywatne schroniska, podobnie jak niektóre fundacje, mogą generować nadużycia, dlatego kluczowe jest wprowadzenie jasnych zasad, kontroli i odpowiednich zezwoleń na prowadzenie takich miejsc. W ostatnim czasie nasze schronisko zostało wskazane przez powiatowego lekarza weterynarii jako punkt odniesienia – miejsce, na którym inne gminy mogą się wzorować, jeśli chodzi o organizację pracy i standard opieki nad zwierzętami. To dla



nas duże wyróżnienie, ale też zobowiązanie, by utrzymywać wysoki poziom i stale go podnosić. Już teraz działamy ponad obowiązującymi przepisami i standardami, w tym także ponad nowymi regulacjami wynikającymi z ustawy o zdrowiu zwierząt oraz rozporządzeń z 18 marca. Tam, gdzie przepisy przewidują ograniczony kontakt zwierzęcia z człowiekiem, my stawiamy na codzienną pracę i relację. Każdy pies wychodzi u nas na spacer każdego dnia – regularnie. To rozwiązanie, które początkowo było wyzwaniem organizacyjnym, ale dziś stało się standardem.

Jesteśmy kontrolowani przez m.in. Powiatowego Lekarza Weterynarii, Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii oraz radnych.

– Jakis czas temu schronisko wydało komunikat odpowiadający na hejt ze strony internautów. Jak państwo do tego podchodzą?

– Myślę, że hejt najmocniej dotyka pracowników, bo gdyby ktoś spędził z nimi choć jeden dzień i zobaczył zaangażowanie, spojrzalby na wiele spraw zupełnie inaczej. Niestety często są to opinie osób, które nie znają realiów naszej pracy. Staramy się reagować – prostować informacje i być transparentni. Przykładem mogą być promienniki zamontowane zimą dla psów. To była bardzo

dobra inicjatywa, a mimo to pojawiły się komentarze, że rzekomo są wyłączane na noc. W rzeczywistości działały cały czas, co potwierdzali odwiedzający. Podobnie jest z zarzutami o brud czy brak opieki – zwierzęta są karmione dwa razy dziennie, mają stałą opiekę weterynaryjną, a czystość jest na bieżąco utrzymywana.

Jesteśmy otwarci na konstruktywną krytykę. Każdą sensowną sugestią chętnie rozważymy. Problem pojawia się wtedy, gdy krytyka wynika z potrzeby zwrócenia na siebie uwagi, a nie realnej chęci pomocy. Pomaganie nie polega na ocenianiu innych, tylko na działaniu.

– Jakie są plany schroniska w najbliższym czasie?

– Planujemy rozwój infrastruktury – nowe wybiegi, modernizację kociarni oraz poprawę warunków dla odwiedzających. Duży nacisk kładziemy na rozwój zaplecza weterynaryjnego – nowoczesny sprzęt, lepszą opiekę pooperacyjną i całodobowy monitoring. Chcemy tworzyć miejsce bezpieczne zarówno dla zwierząt, jak i ludzi.

Rozmawiała **Ilona Sukmanowska**
Zdjęcia **Małgorzata Bień**

KALENDARZ WYDARZEŃ

1.04 (środa)

• Spektakl „Dzieci z Bullerbyn”
godz. 9:00 i 11:00

Wstęp: ulgowy 37zł; normalny 42zł; grupowy 32zł

Spektakl „Śluby panieńskie”
godz. 10:00

Wstęp: ulgowy 42zł; normalny 47zł; grupowy 37zł

Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora

• IX Opolskie Śniadanie Wielkanocne

godz. 11:00

Miejsce: Rynek

Wstęp wolny

• Okienko Młodego Przedsiębiorcy

godz. 16:00

Miejsce: Urban Lab Opole

Wstęp wolny

• Słucham, czytam, tworzę zajęcia plastyczno-literackie
godz. 17:30

Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP

Wstęp wolny, zapisy tel. 512 270 685

• Film „Anioł morski”; „Ścieżki życia”; „Dobra siostra”

godz. 18:00

Film „To się nie dzieje”; „Pan Nikt kontra Putin”;

„Miłość, która zostaje”

godz. 20:00

Miejsce: Kino Meduza

Wstęp: 25zł normalny, 20zł ulgowy

2.04 (czwartek)

• Wykład dla Seniorów „Pałac w Kopicach”

godz. 10:00; Wstęp wolny

Warsztaty twórcze dla Seniorów: Cisza przed świętami.

O bieli w sztuce

godz. 11:00; Wstęp: 20zł

Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego

• Warsztaty tworzenia Zinów
godz. 17:00

Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP

Wstęp wolny

• Czwartki z Ligą Fantazium
godz. 17:00

Zagraj w go z komarem

godz. 17:00

Miejsce: Strefa Gier WBP

Wstęp wolny

• Film „Anioł morski”; „Ścieżki życia”;

Kino Kobiet film: „Dobra siostra”

godz. 18:00

Film „To się nie dzieje”; „Pan Nikt kontra Putin”;

„Miłość, która zostaje”

godz. 20:00

Miejsce: Kino Meduza

Wstęp: 25zł normalny, 20zł ulgowy

3.04 (piątek)

• Zwiedzanie Wieży Ratuszowej
godz. 10:00; 11:00; 12:15; 13:15;

14:30; 15:45 i 17:00

Miejsce: Rynek

Wstęp: 10zł do nabycia w Miejskiej Informacji Turystycznej
Informacje tel. 77 451 19 87

• W samo południe. Piątki z kawą i sztuką
godz. 12:00

Miejsce: Centrum Dialogu Obywatelskiego

Wstęp wolny

• Okienko Młodego Przedsiębiorcy

godz. 16:00



Miejsce: Urban Lab Opole

Wstęp wolny

• Film „Anioł morski”; „Ścieżki życia”; „Dobra siostra”

godz. 18:00

Film „To się nie dzieje”; „Miłość, która zostaje”

„Father Mother Sister Brother”

godz. 20:00

Miejsce: Kino Meduza

Wstęp: 25zł normalny, 20zł ulgowy

6.04 (poniedziałek)

• Reall Złoty Kask – Memoriał Jerzego Szczakiela

godz. 13:45

Miejsce: Stadion im. Mariana Spychały

Wstęp: Trybuna Główna 120zł;

Pozostałe sektory:

65zł - normalny

55zł - ulgowy (dzieci i młodzież

8-17 lat, emeryci i renciści)

Dzieci do lat 7 - wstęp bezpłatny (z pełnoletnim opiekunem)

• Film „Anioł morski”; „Ścieżki życia”; „Dobra siostra”

godz. 18:00

Film „To się nie dzieje”; „Miłość, która zostaje”

„Father Mother Sister Brother”
godz. 20:00

Miejsce: Kino Meduza

Wstęp: 25zł normalny, 20zł ulgowy

KONKURS

Jedno podwójne zaproszenie do Teatru Lalki i Aktora na sobotę **18.04.2026 godz.**

11:00 na spektakl „Mała draka o zwierzakach” dla osoby, która pierwsza odpowie na pytanie: proszę podać jakie postaci (role) grają w tym spektaklu dwie aktorki Poprawną odpowiedź wyślij na adres: promocja@um.opole.pl



Opolski Teatr
Lalki i Aktora

KALENDARZ WYDARZEŃ



7.04 (wtorek)

• Słucham, czytam, tworzę zajęcia plastyczno-literackie godz. 17:30

Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP

Wstęp wolny, zapisy tel. 512 270 685

• Wtorki z OKF Fenix godz. 18:00

Miejsce: Strefa Gier WBP
Wstęp wolny

• Opuszczone – zerwana nić – wystawa fotografii Artura Szyndlera godz. 18:00

Miejsce: Fotogaleria MBP

Wstęp wolny, wystawa do 18.04.2026r.

• Film „Anioł morski”; „Ścieżki życia”; „Dobra siostra” godz. 18:00

Film „To się nie dzieje”; „Miłość, która zostaje”

„Father Mother Sister Brother” godz. 20:00

Miejsce: Kino Meduza

Wstęp: 25zł normalny, 20zł ulgowy

8.04 (środa)

• Okienko Młodego Przedsiębiorcy

godz. 16:00

Miejsce: Urban Lab Opole

Wstęp wolny

• Bingo

godz. 17:00

Miejsce: Strefa Gier WBP

Wstęp wolny

• Słucham, czytam, tworzę zajęcia plastyczno-literackie godz. 17:30

Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP

Wstęp wolny, zapisy tel. 512 270 685

• Wykład Joanny Filipczyk na otwarcie

Festiwalu Wspólne Centrum Gdzie jest centrum?

Opole dla początkujących

godz. 18:00

Miejsce: Aula błękitna Uniwersytetu Opolskiego

Wstęp wolny

• Film „Anioł morski”; „Ścieżki życia”; „Dobra siostra” godz. 18:00

Film „To się nie dzieje”; „Miłość, która zostaje”

„Father Mother Sister Brother” godz. 20:00

Miejsce: Kino Meduza

Wstęp: 25zł normalny, 20zł ulgowy

9.04 (czwartek)

• Teologia, która śpiewa

– Chorał gregoriański i poezja liturgiczna

Adama ze św. Wiktora

Wykład ilustrowany muzyką godz. 17:00

Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna

Wstęp wolny

• Muzyka w Galerii, czyli Galeria Muzyki

Koncert uczniów i nauczycieli Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im. F. Chopina

godz. 17:00

Miejsce: Galeria WuBePe

Czwartki z Ligą Fantarium

godz. 17:00

Zagraj w go z komarem

godz. 17:00

Miejsce: Strefa Gier WBP

Wstęp wolny

• Warsztaty tworzenia Zinów godz. 17:00

Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP

Wstęp wolny

• Sztynwny Pal Azji

godz. 18:00

Miejsce: NCPP

Wstęp: www.biletyna.pl

• Film „Anioł morski”; „Ścieżki życia”; „Dobra siostra”

godz. 18:00

Film „To się nie dzieje”; „Miłość, która zostaje”

„Father Mother Sister Brother” godz. 20:00

Miejsce: Kino Meduza

Wstęp: 25zł normalny, 20zł ulgowy

• Spektakl „Oszuści”

godz. 19:00

Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego

Wstęp: 52zł normalny; 39zł ulgowy

10.04 (piątek)

• Zwiedzanie Wieży Ratuszowej

godz. 10:00; 11:00; 12:15; 13:15;

14:30; 15:45 i 17:00

Miejsce: Rynek

Wstęp: 10zł do nabycia w Miejskiej Informacji Turystycznej

Informacje tel. 77 451 19 87

• W samo południe. Piątki z kawą i sztuką

godz. 12:00

KONKURS

Przekazemy bezpłatne wejściówki dla 2 osób na zwiedzanie wystawy stałej.

Do wykorzystania do końca czerwca 2026 r. Wejściówki otrzymają osoby,

które jako pierwsze odpowiedzą na pytanie: **proszę podać tytuł pierwszego albumu studyjnego Maryli Rodowicz.**

Poprawną odpowiedź wyślij na adres: promocja@um.opole.pl



MUZEM
POLSKIEJ
PIOSENKI
W OPOLU

Miejsce: Centrum Dialogu Obywatelskiego

Wstęp wolny

• Okienko Młodego Przedsiębiorcy

godz. 16:00

Miejsce: Urban Lab Opole

Wstęp wolny

• Spotkanie autorskie z dr Agnieszką Kozak

godz. 17:00

Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna

Wstęp wolny

• Book journal – kreatywny dziennik czytelnika

godz. 17:00

Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna

Wstęp wolny, zapisy

• Kamishibai na Damboniowym Pięterku

godz. 17:00

Miejsce: Filia nr 1 i 2 MBP

Wstęp wolny

• Film „Miłość, która zostaje”; „Dobrze się kłamie w miłym towarzystwie”;

„Nie ma duchów w mieszkaniu na Dobrej”

godz. 17:00

Film „Follemente. W tym szaleństwie jest metoda”;

„Tajny agent”; „Father Mother Sister Brother”

godz. 19:00

Miejsce: Kino Meduza

Wstęp: 25zł normalny, 20zł ulgowy

• Kasia Lins - Obywatelka K.L.

godz. 19:00

Miejsce: NCPP

Wstęp: www.goingapp.pl

• Klub Remika

godz. 19:00

Miejsce: Strefa Gier WBP

Wstęp wolny

• Koncert Dyplomantów PSM w Opolu

Kula | Orkiestra Filharmonii Opolskiej

godz. 19:00

Wstęp: Filharmonia Opolska

Strefa I – 59zł, 49zł

Strefa II – 49zł, 39zł

Strefa III – 39zł, 33zł

• Spektakl „Oszuści”

godz. 19:00

Wstęp: 52zł normalny; 39zł ulgowy

Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego

11.04 (sobota)

• Otwarte Mistrzostwa we Wspinaczce Sportowej

– Puchar Prezydenta Opola

godz. 8:00

Miejsce: Toyota Park

• Zwiedzanie Wieży Ratuszowej

godz. 10:00; 11:00; 12:15; 13:15;

14:30; 15:45 i 17:00

Miejsce: Rynek

Wstęp: 10zł do nabycia w Miejskiej Informacji Turystycznej

Informacje tel. 77 451 19 87

• Uroczyste otwarcie nowej części Strefy gier

godz. 12:00 - warsztaty dla

uczniów z grą „Konspira”

godz. 17:00 spotkanie autorskie

z Rafałem Szymą

Po spotkaniu możliwość zagra-

nia w grę wybraną

przez Rafała Szymę oraz zaku-

pu książek.

godz. 16:00-21:00

- premiera gry "Viticulture:

Bordeaux" od wydawnictwa

Phalanx

- przedpremierowe granie

w grę "Ostry Dyżur:

Nowy Jork - Oddział Ratunkowy"

- premiera gry print and play

godz. 18:15 spotkanie autorskie

z Grzegorzem Kowalem

Po spotkaniu możliwość zagra-

nia z autorem w grę



• Sobotnie pogotowie twórcze K jak kamień – rzeźba, która

rośnie w górę

godz. 12:00

Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego

Wstęp: 20zł/10zł

• Koncert orkiestry dętej „Blasorchester Thüringen”

godz. 16:00

Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna

Wstęp wolny

• Spektakl „Każda praca hańbi”

godz. 17:00

Wstęp: 64zł normalny; 45zł ulgowy

Spektakl „Piana Dni”

godz. 19:30

Wstęp: www.bilety.teatropole.pl

Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego

• Film „Miłość, która zostaje”; „Dobrze się kłamie w miłym towarzystwie”;

„Nie ma duchów w mieszkaniu na Dobrej”

godz. 17:00

Film „Follemente. W tym szaleństwie jest metoda”;

„Tajny agent”; „Father Mother Sister Brother”

godz. 19:00

Miejsce: Kino Meduza

Wstęp: 25zł normalny, 20zł ulgowy

• Alicja Majewska Włodzimierz Korcz

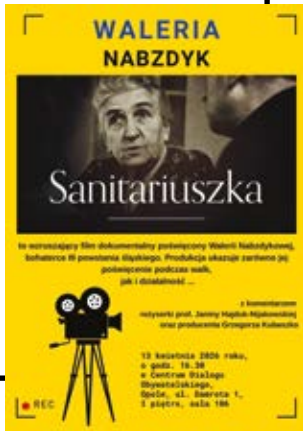
& Warsaw String Quartet

godz. 18:00

Miejsce: Filharmonia Opolska

Wstęp: I Strefa – 169,00zł

II Strefa – 149,00zł



• Spektakl „Niekończąca się historia”
godz. 18:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: ulgowy 32zł; normalny 35zł; grupowy 30zł

• Uwielbienie w Oktawie: Zespół Afar
godz. 20:00
Miejsce: Katedra Opolska
Wstęp wolny

12.04 (niedziela)

• Zwiedzanie Wieży Ratuszowej
godz. 10:00; 11:00; 12:15; 13:15; 14:30; 15:45 i 17:00
Miejsce: Rynek
Wstęp: 10zł do nabycia w Miejskiej Informacji Turystycznej
Informacje tel. 77 451 19 87

• Spektakl „Mała draka o zwierzakach”
godz. 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: ulgowy 35zł; normalny 40zł; grupowy 30zł

• Warsztaty muzyczne Pomełody
godz. 10:00 i 12:00
Miejsce: Filharmonia Opolska
Wstęp: 30zł

• Spektakl „Każda praca hańbi”
godz. 17:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: 64zł normalny; 45zł ulgowy

• Spektakl „Każda praca hańbi”
godz. 17:00
Wstęp: 64zł normalny; 45zł ulgowy
Spektakl „Piana Dni”
godz. 19:30
Wstęp: www.bilety.teatropole.pl
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego

• Film „Miłość, która zostaje”; „Dobrze się kłamię w miłym towarzystwie”; „Nie ma duchów w mieszkaniu na Dobrej”
godz. 17:00
Film „Follemente. W tym szaleństwie jest metoda”; „Tajny agent”; „Father Mother Sister Brother”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 25zł normalny, 20zł ulgowy

• Koncert: O.S.T.R. x ELDO
godz. 20:00
Miejsce: Sala Kameralna NCPP
Wstęp: 119zł

13.04 (poniedziałek)

• Spektakl „Niekończąca się historia”
godz. 10:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: ulgowy 32zł; normalny 35zł; grupowy 30zł

• Spotkanie autorskie z Kaśką Bryła
godz. 11:00
Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Projekcja filmu dokumentalnego „Sanitariuszka” z komentarzem reżyserki prof.

Janiny Hajduk-Nijkowskiej oraz producenta Grzegorza Kubaszko
godz. 16.30
Miejsce: Centrum Dialogu Obywatelskiego
Wstęp wolny

• Więcej czułości
spotkanie poetycko-muzyczne z udziałem Anny Dymnej i Józefa Barana
godz. 17:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Rodzinne Granie
godz. 17:00
Miejsce: Strefa Gier WBP
Wstęp wolny

• Warsztaty dla dorosłych:
Strefa DOBROstanu
godz. 17:00
Miejsce: Atelier Teatr
Wstęp 15zł

• Czytanie na dywanie – warsztaty literacko-plastyczne
Dla dzieci w wieku 3-6 lat
godz. 17:00
Miejsce: Filia nr 3 MBP
Wstęp wolny

• Film „Miłość, która zostaje”; „Dobrze się kłamię w miłym towarzystwie”; „Nie ma duchów w mieszkaniu na Dobrej”
godz. 17:00
Film „Follemente. W tym szaleństwie jest metoda”; „Tajny agent”; „Father Mother Sister Brother”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 25zł normalny, 20zł ulgowy

• Wernisaż wystawy: Konrad Gubała Odpukać w niemalowane
godz. 18:00
Miejsce: Centrum Przesiadkowe Opole
Wstęp wolny, wystawa do 3.05.2026r.

KWIECIEŃ

14.04 (wtorek)

- Spektakl „Mała draka o zwierzakach”
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: ulgowy 35zł; normalny 40zł; grupowy 30zł
- Salon Opolskiej Nauki TPO: prof. Danuta Witkowska
"Rak pod lupą biochemika: od mutacji do nowoczesnych terapii"
godz. 16:30
Miejsce: Centrum Aktywizacji Społecznej
Wstęp wolny
- Otwarcie nowej części Strefy Gier i wspólne świętowanie
godz. 17:00
Miejsce: Srefa Gier WBP
Wstęp wolny
- Spotkanie autorskie z Sebastianem Rosenbaumem
godz. 17:00
Miejsce: Centrum Dokumentacyjno-Wystawiennicze Niemów w Polsce WBP
Wstęp wolny
- Spotkanie autorskie z Katarzyną Butowtt - Kampania przeciwko przemocy domowej
godz. 17:00
Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny
- Film „Miłość, która zostaje”; „Dobrze się kłamię w miłym towarzystwie”; „Nie ma duchów w mieszkaniu na Dobrej”
godz. 17:00
Film „Follemente. W tym szaleństwie jest metoda”; „Tajny agent”; „Father Mother Sister Brother”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 25zł normalny, 20zł ulgowy
- Słucham, czytam, tworzę zajęcia plastyczno-literackie
godz. 17:30
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny, zapisy tel. 512 270 685
- Wtorki z OKF Fenix
godz. 18:00
Miejsce: Srefa Gier WBP
Wstęp wolny
- Spektakl „Oszuści”
godz. 19:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: 52zł normalny; 39zł ulgowy

15.04 (środa)

- Spektakl „Mała draka o zwierzakach”
godz. 9:00 i 11:00

Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: ulgowy 35zł; normalny 40zł; grupowy 30zł
• Okienko Młodego Przedsiębiorcy
godz. 16:00
Miejsce: Urban Lab Opole
Wstęp wolny

• Słucham, czytam, tworzę zajęcia plastyczno-literackie
godz. 17:30
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny, zapisy tel. 512 270 685

• Film „Miłość, która zostaje”; „Dobrze się kłamię w miłym towarzystwie”; „Nie ma duchów w mieszkaniu na Dobrej”
godz. 17:00
Film „Follemente. W tym szaleństwie jest metoda”; „Tajny agent”; „Father Mother Sister Brother”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 25zł normalny, 20zł ulgowy

• Smoki, maszyny i emocje - wystawa ilustracji Elżbiety Śmietanki-Combik
godz. 18:00
Miejsce: Galeria Zamostek MBP
Wstęp wolny, wystawa do 4.05.2026r.

KONKURS

Dwa podwójne zaproszenia na koncert **Trio Verto w dniu 17 kwietnia 2026, piątek, godz. 19:00**

Zespół Trio Verto tworzą cieszący się uznaniem muzycy – soliści i kameraliści – angażujący się na co dzień w działalność artystyczną na wielu polach: skrzypaczka **Anna Maria Staśkiewicz**, wiolonczelista **Marcel Markowski** oraz pianista **Radosław Kurek**. Połączyła ich chęć wspólnego tworzenia oraz pasja wykonywania muzyki kameralnej. Ich gra charakteryzuje się wyjątkowym brzmieniem, charyzmą oraz koncentracją, które poruszają najgłębsze sfery emocjonalne słuchaczy.

Wejściówki otrzymają osoby, które jako pierwsze odpowiedzą na pytanie: **Zespół złożony z trzech muzyków to trio. A jak nazywa się zespół 4 muzyków?** Poprawną odpowiedź wyślij na adres: promocja@um.opole.pl



KALENDARZ WYDARZEŃ

16.04 (czwartek)

• Spektakl „Mała draka o zwierzakach”

godz. 9:00 i 11:00

Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora

Wstęp: ulgowy 35zł; normalny 40zł; grupowy 30zł

• Mechanik (czasami)... artysta, czyli scrap metal art w Mechanizniaku

– wystawa rzeźb konkursowych ZSM w Opolu

godz. 14:00

Miejsce: Hol MBP

Wstęp wolny, wystawa do 13.05.2026r.

• Spotkanie autorskie z dr Przemysławem Dulębą

godz. 17:00

Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego

Wstęp wolny

• Warsztaty tworzenia Zinów

godz. 17:00

Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP

Wstęp wolny

• Czwartki z Ligą Fantazjum

godz. 17:00

Zagraj w go z komarem

godz. 17:00

Miejsce: Strefa Gier WBP

Wstęp wolny

• Film „Miłość, która zostaje”;

„Dobrze się kłamię w miłym towarzystwie”;

„Nie ma duchów w mieszkaniu

na Dobrej”

godz. 17:00

Film „Follemente. W tym szaleństwie jest metoda”;

„Tajny agent”; „Father Mother Sister Brother”

godz. 19:00

Miejsce: Kino Meduza

Wstęp: 25zł normalny, 20zł

ulgowy

• Spotkanie literackie SLAM JEST

godz. 19:30

Miejsce: Klubokawiarnia OPO

Wstęp wolny

17.04 (piątek)

• Spektakl „Mała draka o zwierzakach”

godz. 9:00 i 11:00

Miejsce: Opolski Teatr Lalki

i Aktora

Wstęp: ulgowy 35zł; normalny

40zł; grupowy 30zł

• Zwiedzanie Wieży Ratuszowej

godz. 10:00; 11:00; 12:15; 13:15;

14:30; 15:45 i 17:00

Miejsce: Rynek

Wstęp: 10zł do nabycia w Miejskiej Informacji Turystycznej

Informacje tel. 77 451 19 87

• W samo południe. Piątki

z kawą i sztuką

godz. 12:00

Miejsce: Centrum Dialogu Obywatelskiego

Wstęp wolny

• Warsztaty artystyczne TEKA

godz. 15:00

Miejsce: Pałacyk WBP

Wstęp wolny

• Okienko Młodego Przedsiębiorcy

godz. 16:00

Miejsce: Urban Lab Opole

Wstęp wolny

• Spotkanie autorskie z Pierwszą Damą RP

- Jolantą Kwaśniewską

godz. 17:00

Miejsce: Aula Wydziału Teologicznego UO

Wstęp wolny

• Głośne czytanie komiksów

godz. 18:00

Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna

Wstęp wolny

• Granie z Toporami

godz. 18:00

Miejsce: Strefa Gier WBP

Wstęp wolny

• HOTEL EL MUNDO. Opowieści z Kubę

– spotkanie podróżnicze z Adamem Kwaśnym

godz. 18:00

Miejsce: Filia nr 4 MBP

Wstęp wolny

• Film „Dziecko z pyłu”;

„Miroirs III. Barka na oceanie”;

Piątek Kobiet film: „Kopnęła-

bym cię, gdybym mogła”

godz. 18:00

Film „Kwiecień”; „Wartość sentymentalna”;

„Father Mother Sister Brother”

godz. 20:00

Miejsce: Kino Meduza

Wstęp: 25zł normalny, 20zł

ulgowy

KONKURS

Podwójne zaproszenie na spektakl "Piana Dni" w dniu 12 kwietnia godz.

19.30 oraz w dniu 14 marca godz. 19.30 dla pierwszej osoby, która prawidłowo

odpowie na pytanie: **proszę podać autora adaptacji i reżysera spektaklu „Piana Dni”**. Poprawną odpowiedź wyślij na adres: promocja@um.opole.pl

Opis: „Piana dni” opowiada o potrzebie miłości, która drzemie w każdym z nas. Kto nie chciałby, aby pierwsza miłość była tą jedyną? Kto nie marzy o zakochaniu, które doprowadzi do bajkowego zakończenia: „I żyli długo i szczęśliwie”? Jednak świat Borisa Viana to nie bajka. Choć na pozór „Piana dni” może wydawać się idealistyczną historią miłosną, to jednak jej bohaterowie muszą zmierzyć się z niemożliwym do zrozumienia zakończeniem swojej historii... bo jak wyjaśnić przedwczesną śmierć ukochanej osoby? Ale czy koniec historii miłosnej oznacza, że nie było warto?

TEATROPOLE^{TK}

- Khaos Ritual Stage: Arkona, Czort, Konigreichssaal
godz. 19:00
Miejsce: NCPP
Wstęp: 80zł przedsprzedaż;
100zł w dniu koncertu
Miejsca stojące

- Scena Muzyki Polskiej: Trio Verto
godz. 19:00
Miejsce: Filharmonia Opolska
Wstęp: normalny 55zł, ulgowy 45zł

- Spektakl „Badania ściśle tajne”
godz. 19:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: www.bilety.teatropole.pl

18.04 (sobota)

- V Spotkanie Opolskich Regionalistów
godz. 9:15
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego
Wstęp: rejestracja uczestników

- Zwiedzanie Wieży Ratuszowej
godz. 10:00; 11:00; 12:15; 13:15; 14:30; 15:45 i 17:00
Miejsce: Rynek
Wstęp: 10zł do nabycia w Miejskiej Informacji Turystycznej
Informacje tel. 77 451 19 87

- Spektakl „Mała draka o zwierzakach”
godz. 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: ulgowy 35zł; normalny 40zł; grupowy 30zł

- Dzień grania w RPG i planszówek
godz. 12:00
Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

- Sobotnie pogotowie twórcze Książę ogrodnik – czyli skąd się wziął park w Pokoju
godz. 12:00

- Warsztaty kaligrafii
godz. 14:00
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego
Wstęp wolny (Zapisy tel. 77 443 17 54)

- Spektakl „Konsternacja”
godz. 17:00
Wstęp: 64zł normalny; 45zł ulgowy
Spektakl „Badania ściśle tajne”
godz. 19:00
Wstęp: www.bilety.teatropole.pl
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego

- Film „Dziecko z pyłu”; „Miroirs III. Barka na oceanie”; „Kopnęłabym cię, gdybym mogła”
godz. 18:00
Film „Kwiecień”; „Wartość sentymentalna”; „Father Mother Sister Brother”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 25zł normalny, 20zł ulgowy

- Lordofon
godz. 20:30
Miejsce: NCPP
Wstęp: www.goingapp.pl

19.04 (niedziela)

- Warsztaty Encepenca: Włochy – „Bal maskowy w Wenecji”
godz. 9:30 i 13:30
Wstęp: 30zł
Koncerty rodzinne: Magiczny kuferek dźwięków
godz. 10:30 i 12:30
Wstęp: Strefa I – 35zł; Strefa II – 30zł
Strefa III – 25zł
Dzieci do lat 4, siedzące na kolanach rodziców, opiekunów – wstęp bezpłatny
Miejsce: Filharmonia Opolska

- Zwiedzanie Wieży Ratuszowej
godz. 10:00; 11:00; 12:15; 13:15;



- 14:30; 15:45 i 17:00
Miejsce: Rynek
Wstęp: 10zł do nabycia w Miejskiej Informacji Turystycznej
Informacje tel. 77 451 19 87

- Spektakl „Jaszczurunia”
godz. 11:30
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: ulgowy 40zł; normalny 45zł; grupowy 35zł

- Spektakl „Konsternacja”
godz. 18:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: 64zł normalny; 45zł ulgowy

- Film „Dziecko z pyłu”; „Miroirs III. Barka na oceanie”; „Kopnęłabym cię, gdybym mogła”
godz. 18:00
Film „Kwiecień”; „Wartość sentymentalna”; „Father Mother Sister Brother”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 25zł normalny, 20zł ulgowy

20.04 (poniedziałek)

- Warsztaty dla dorosłych: Strefa DOBROstanu
godz. 17:00
Miejsce: Atelier Teatr
Wstęp 15zł



• Akcja Żonkile
– spotkanie z Dorotą Bidzińską
godz. 18:00
Miejsce: Miejska Biblioteka
Publiczna
Wstęp wolny

• Film „Dziecko z pyłu”;
„Miroirs III. Barka na oceanie”;
„Kopnęłabym cię, gdybym
mogła”
godz. 18:00
Film „Kwiecień”; „Wartość senty-
mentalna”;
„Father Mother Sister Brother”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 25zł normalny, 20zł
ulgowy

• Stand-up Błażeja Krajewskiego
godz. 20:00
Miejsce: Studenckie Centrum
Kultury
Wstęp: www.kupbilecik.pl

21.04 (wtorek)

• Spektakl „Jaszczurunia”
godz. 9:00 i 11:00
Wstęp: ulgowy 40; normalny
45zł; grupowy 35zł
Spektakl „Czerwony Kapturek”
godz. 9:30 i 11:00
Wstęp: ulgowy 37zł; normalny
42zł; grupowy 32zł
Miejsce: Opolski Teatr Lalki
i Aktora

• Wykład: „Stan relacji polsko-
-austriackich:
pogłębienie, poszerzenie czy
stagnacja?
Próba analizy przyczynowo –
skutkowej”
dr Edward Wąsiewicz
Konsul Honorowy Republiki
Austrii we Wrocławiu
godz. 13:00
Wstęp wolny

„Jak wino wpłynęło na historię
Austrii”.
Opowieść z winem w tle
Wojciech Wojtanowski – Wino
i kieliszki
godz. 17:00

Wstęp wolny (wejściówki tel.
77 40 66 404)

Koncert Duo Sonoma
godz. 18:00

Wstęp wolny (wejściówki tel.
77 40 66 404)

Miejsce: Wojewódzka Biblioteka
Publiczna

• Moje małe światy
– wystawa ilustracji Joanny
Zagner-Kołat
godz. 14:00

Miejsce: Fotogaleria MBP
Wstęp wolny, wystawa do
9.05.2026r.

• Słucham, czytam, tworzę
zajęcia plastyczno-literackie
godz. 17:30
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młó-
dzieżowy MBP
Wstęp wolny, zapisy tel. 512
270 685

• Wtorki z OKF Fenix
godz. 18:00
Miejsce: Strefa Gier WBP
Wstęp wolny

• Film „Dziecko z pyłu”;
„Miroirs III. Barka na oceanie”;
„Kopnęłabym cię, gdybym
mogła”
godz. 18:00
Film „Kwiecień”; „Wartość senty-
mentalna”;
„Father Mother Sister Brother”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 25zł normalny, 20zł
ulgowy

22.04 (środa)

• Spektakl „Czerwony Kapturek”
godz. 9:30 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki
i Aktora
Wstęp: ulgowy 37; normalny
42zł; grupowy 32zł

• Okienko Młodego Przedsię-
biorcy
godz. 16:00
Miejsce: Urban Lab Opole
Wstęp wolny

• Bingo
godz. 17:00
Miejsce: Wojewódzka Biblioteka
Publiczna
Wstęp wolny

• Słucham, czytam, tworzę
zajęcia plastyczno-literackie
godz. 17:30
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młó-
dzieżowy MBP
Wstęp wolny, zapisy tel. 512
270 685

• Film „Dziecko z pyłu”;
„Miroirs III. Barka na oceanie”;
„Kopnęłabym cię, gdybym
mogła”
godz. 18:00
Film „Kwiecień”; „Wartość senty-
mentalna”;
„Father Mother Sister Brother”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 25zł normalny, 20zł
ulgowy

• American Musical Treasures
– Skarby Muzyki Amerykańskiej
godz. 19:00
Miejsce: Filharmonia Opolska
Wstęp: 50zł normalny; 35zł
ulgowy

23.04 (czwartek)

• Spektakl „Jaszczurunia”
godz. 9:00 i 11:00
Wstęp: ulgowy 40zł; normalny
45zł; grupowy 35zł
Spektakl „Czerwony Kapturek”
godz. 9:30 i 11:00
Wstęp: ulgowy 37zł; normalny
42zł; grupowy 32zł
Miejsce: Opolski Teatr Lalki
i Aktora

• W samo południe. Piątki
z kawą i sztuką
godz. 12:00
Miejsce: Centrum Dialogu Oby-
watelskiego
Wstęp wolny

KWIECIEŃ

• Ekspresja - warsztaty kreatywności

godz. 16:30

Smocza liga – rozgrywki ligowe w grę Turbo

godz. 17:00

Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna

Wstęp wolny

• Warsztaty tworzenia Zinów

godz. 17:00

Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP

Wstęp wolny

• Spotkanie muzyczno- językowe z dr. Sławomirem Kuźnickim

godz. 17:45

Miejsce: Biblioteka Obcojęzyczna WBP

Wstęp wolny

• Film „Dziecko z pyłu”;

„Miroirs III. Barka na oceanie”;

„Kopnęłabym cię, gdybym mogła”

godz. 18:00

Film „Kwiecień”; „Wartość sentymentalna”;

„Father Mother Sister Brother”

godz. 20:00

Miejsce: Kino Meduza

Wstęp: 25zł normalny, 20zł

ulgowy

• Spektakl „ONO-1”

godz. 19:00

Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego

Wstęp: 52zł normalny; 39zł

ulgowy

24.04 (piątek)

• Spektakl „Jaszczurunia”

godz. 9:00 i 11:00

Wstęp: ulgowy 40zł; normalny

45zł; grupowy 35zł

Spektakl „Czerwony Kapturek”

godz. 9:30 i 11:00

Wstęp: ulgowy 37zł; normalny

42zł; grupowy 32zł

Miejsce: Opolski Teatr Lalki

i Aktora

• Zwiedzanie Wieży Ratuszowej

godz. 10:00; 11:00; 12:15; 13:15;

14:30; 15:45 i 17:00

Miejsce: Rynek

Wstęp: 10zł do nabycia w Miej-

skiej Informacji Turystycznej

Informacje tel. 77 451 19 87

• Okienko Młodego Przedsiębiorcy

godz. 16:00

Miejsce: Urban Lab Opole

Wstęp wolny

• Poznajmy się: Małgorzata

KOZAK

"Potrzeby człowieka w środowisku,

na podstawie doświadczeń

MOPR w Opolu

godz. 16:30

Miejsce: Centrum Aktywizacji

Społecznej

Wstęp wolny

• Rodzinne Granie

godz. 17:00

Miejsce: Strefa Gier WBP

Wstęp wolny

• Prezentacja książki o Bernhardzie Grzimku

oraz filmu „Serengeti darf nicht sterben”

godz. 17:00

Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna

Wstęp wolny

• Wernisaż wystawy Salon

Wiosenny 2026

godz. 18:00

Miejsce: Galeria Opolanin

Wstęp wolny

wystawa do 21.06.2026r.

• Film „Dziecko z pyłu”;

„Miroirs III. Barka na oceanie”;

„Kopnęłabym cię, gdybym mogła”

godz. 18:00

Film „Kwiecień”; „Ścieżki życia”;

„Wartość sentymentalna”

godz. 20:00

Miejsce: Kino Meduza

Wstęp: 25zł normalny, 20zł

ulgowy

• Mendelssohn-Bartholdy,

Perry, Janáček

Czakaj | Chrenowicz | Orkiestra

Filharmonii Opolskiej

godz. 19:00

Miejsce: Filharmonia Opolska

Wstęp: Strefa I – 69zł, 59zł

Strefa II – 59zł, 49zł

Strefa III – 49zł, 39zł

KONKURS

Podwójne zaproszenie na spektakl "Badania ściśle tajne" w dniu 18

kwietnia godz. 19.30 pierwszej osoby, która prawidłowo odpowie na pytanie:

proszę podać nazwisko aktorki grającej postać Moniki Borowskiej. Poprawną odpowiedź wyślij na adres: promocja@um.opole.pl

Opis: „*Ściśle tajne*” to wszystko to, co ukrywamy przed światem – marzenia, troski, niepoprawne przekonania, najszybsze myśli. To miejsce, do którego nie mają dostępu nawet najbliżsi. „*Badania*” natomiast kojarzą nam się z jakimś procesem naukowym. Sztuka „*Badania ściśle tajne*” Iwana Wyrpajewa – jednego z najbardziej cenionych współczesnych dramatopisarzy, jest niezwykle inteligentną, psychologiczną grą, która wciąga niczym kryminalna łamigłówka. Jej bohaterowie starają się odpowiedzieć na fundamentalne pytania: Do czego zdolny jest człowiek? Czy jest istotą monogamiczną? Co jest szansą na przetrwanie ludzkiego gatunku? Losy świata są tu jednak tylko pretekstem do ukazania naszej skomplikowanej natury i naszego zagubienia w chaotycznej rzeczywistości XXI wieku.

TEATROPOLE^{TK}

KALENDARZ WYDARZEŃ

• Spektakl „ONO-1”
godz. 19:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: 52zł normalny; 39zł ulgowy

• Metro
godz. 20:00
Miejsce: NCPP
Wstęp: 69zł. Miejsca stojące

25.04 (sobota)

• Zwiedzanie Wieży Ratuszowej
godz. 10:00; 11:00; 12:15; 13:15; 14:30; 15:45 i 17:00
Miejsce: Rynek
Wstęp: 10zł do nabycia w Miejskiej Informacji Turystycznej
Informacje tel. 77 451 19 87

• Jazz Centrum Drum Day vol. IV
godz. 11:00
Miejsce: Narodowe Centrum Polskiej Piosenki
Wstęp wolny

• Spektakl „Jaszczurunia”
godz. 11:30
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: ulgowy 40zł; normalny 45zł; grupowy 35zł

• Sobotnie pogotowie twórcze
godz. 12:00
Wstęp: 20zł/10zł
Oprowadzanie kuratorskie po wystawie „Książęcy ogród sztuk – w Pokoju Wirtembergów”
godz. 13:00
Wykład towarzyszący wystawie "Modne i funkcjonalne. Meble Wirtembergów w pałacu w Pokoju"
godz. 16:00
Wstęp wolny

Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego

• Święto Wojciechowe
godz. 13:00
Miejsce: Zamek Górny
Wstęp wolny

• Film „Dziecko z pyłu”;
„Miroirs III. Barka na oceanie”;
„Kopnęłabym cię, gdybym mogła”
godz. 18:00
Film „Kwiecień”; „Ścieżki życia”;
„Wartość sentymentalna”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 25zł normalny, 20zł ulgowy

26.04 (niedziela)

• Zwiedzanie Wieży Ratuszowej
godz. 10:00; 11:00; 12:15; 13:15; 14:30; 15:45 i 17:00
Miejsce: Rynek
Wstęp: 10zł do nabycia w Miejskiej Informacji Turystycznej
Informacje tel. 77 451 19 87

• Spektakl „Czerwony Kapturek”
godz. 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: ulgowy 37zł; normalny 42zł; grupowy 32zł

• Oprowadzenie kuratorskie po wystawie Salon Wiosenny 2026
godz. 16:00
Miejsce: Galeria Opolanin
Wstęp wolny

• Spektakl „Akompaniator”
godz. 17:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: 52zł normalny; 39zł ulgowy

• Film „Dziecko z pyłu”;
„Miroirs III. Barka na oceanie”;
„Kopnęłabym cię, gdybym mogła”
godz. 18:00

Film „Kwiecień”; „Ścieżki życia”;
„Wartość sentymentalna”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 25zł normalny, 20zł ulgowy

• Polska Wersja – Wiosna 2026
godz. 19:00
Miejsce: NCPP
Wstęp: 80zł, VIP 269zł

27.04 (poniedziałek)

• Warsztaty dla dorosłych:
Strefa DOBROstanu
godz. 17:00
Miejsce: Atelier Teatr
Wstęp 15zł

• Czytanie na dywanie – warsztaty literacko-plastyczne Dla dzieci w wieku 3-6 lat
godz. 17:00
Miejsce: Filia nr 3 MBP
Wstęp wolny

• Film „Dziecko z pyłu”;
„Miroirs III. Barka na oceanie”;
„Kopnęłabym cię, gdybym mogła”
godz. 18:00
Film „Kwiecień”; „Ścieżki życia”;
„Wartość sentymentalna”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 25zł normalny, 20zł ulgowy

28.04 (wtorek)

• Warsztaty: lekcja siedząca
godz. 11:00; Wstęp wolny
Warsztaty taneczne: gaga people
godz. 19:00; Wstęp: 15zł
Miejsce: Galeria Opolanin

• Słucham, czytam, tworzę zajęcia plastyczno-literackie
godz. 17:30
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny, zapisy tel. 512 270 685



KWIECIEŃ

• Koncert na wiosnę z cyklu Muzeum Dźwięków
godz. 18:00
Miejsce: Muzeum Diecezjalne
Wstęp wolny

• Wtorki z OKF Fenix
godz. 18:00
Miejsce: Strefa Gier WBP
Wstęp wolny

• Film „Dziecko z pyłu”; „Miroirs III. Barka na oceanie”; „Kopnęłabym cię, gdybym mogła”
godz. 18:00
Film „Kwiecień”; „Ścieżki życia”; „Wartość sentymentalna”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 25zł normalny, 20zł ulgowy

29.04 (środa)

• Spektakl „Dzieci z Bullerbyn”
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: ulgowy 37zł; normalny 42zł; grupowy 32zł

• Okienko Młodego Przedsiębiorcy
godz. 16:00
Miejsce: Urban Lab Opole
Wstęp wolny

• Spotkanie architektoniczne
Wykład o centrach miast
godz. 17:30
Miejsce: URBAN LAB
Wstęp wolny

• Słucham, czytam, tworzę
zajęcia plastyczno-literackie
godz. 17:30
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny, zapisy tel. 512 270 685

• Klub Remika
godz. 18:00
Miejsce: Strefa Gier WBP
Wstęp wolny

• Film „Dziecko z pyłu”; „Miroirs III. Barka na oceanie”; „Kopnęłabym cię, gdybym mogła”
godz. 18:00
Film „Kwiecień”; „Ścieżki życia”; „Wartość sentymentalna”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 25zł normalny, 20zł ulgowy

• Spektakl „Kotka na gorącym blaszanym dachu”
godz. 19:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: 52zł normalny; 39zł ulgowy

30.04 (czwartek)

• Spektakl „Dzieci z Bullerbyn”
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: ulgowy 37zł; normalny 42zł; grupowy 32zł

• Po godzinach. Studio Inspiracji – twórcze spotkania dorosłych w muzeum:
Małe historie zamknięte w skrzynce
godz. 17:15
Wstęp: 40zł
Spotkanie filozoficzne
godz. 18:00
Wstęp wolny
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego

• Warsztaty tworzenia Zinów
godz. 17:00
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny

• Czwartki z Ligą Fantazjum
godz. 17:00
Zagraj w go z komarem
godz. 17:00
Miejsce: Strefa Gier WBP
Wstęp wolny

• Film „Dziecko z pyłu”; „Miroirs III. Barka na oceanie”; „Kopnęłabym cię, gdybym mogła”
godz. 18:00
Film „Kwiecień”; „Ścieżki życia”; „Wartość sentymentalna”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 25zł normalny, 20zł ulgowy

• Spektakl „Kotka na gorącym blaszanym dachu”
godz. 19:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: 52zł normalny; 39zł ulgowy

WIĘCEJ WYDARZEŃ ZNAJDZIESZ W APLIKACJI



KLIK OPOLE





RADOSNYCH ŚWIĄT *Wielkanocnych*

Przed nami wyczekiwane Święta Wielkiej Nocy. Niech w tym wyjątkowym czasie Państwa domy i serca wypełni wiara w dobroć, nadzieja na lepsze jutro, miłość do bliźniego oraz zdrowie i uśmiech.

Wszak to okres kojarzony z nowym życiem, wiosennym odrodzeniem i zwycięstwem dobra nad złem. Wszystkim mieszkańcom i gościom przyjeżdżającym do pięknego Opola życzymy, aby świąteczny nastrój pozostał z nami na kolejne dni, tygodnie i miesiące tego roku.

Barbara Kamińska
Przewodnicząca Rady Miasta Opola

Arkadiusz Wiśniewski
Prezydent Miasta Opola

